



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 120 A B

Czwartek, 25 maja 1939

Rok 2

Jest tylko jedna polska prawda

Mimo wszystko idziemy coraz wyżej i wyżej

Co niesie dzień polityczny?

W ubiegłą niedzielę zasadniczo zakończyły się wybory samorządowe w całej Polsce. Wybory te mają wyjątkowe oblicze.

Jeśli się weźmie do ręki jakąkolwiek gazetę, dowiadujemy się już z pierwszych stron pisma, że kierunek przez gazetę reprezentowany odniósł w wyborach walne zwycięstwo.

Tu odniosła zwycięstwo endecja, tam Stronnictwo Pracy, gdzieindziej PPS.

Juścić, że w mniemaniu tych szanownych organów Obóz Zjednoczenia Narodowego został po prostu zmasakrowany.

Zabawne widowisko! Tego rodzaju propaganda przypomina jako żywo wzory zalecane przez ministra Trzeciej Rzeszy Goebbelsa: dużo dymu, dużo wiatru — huku, stuk! Zaskoczyć, przestraszyć, przerazić!

A tymczasem cała sprawa ma inny desień. Pewno, że tu i tam to i owo ugrupowanie odniosło lokalne zwycięstwo. A la guerre comme à la guerre (na wojnie, jak to na wojnie). Podobnie bywa i podczas wyborów.

O zwycięstwie równak stanowi nie jedna, czy nawet kilka wygranych bitew. Suma wysiłków, komplet wygranych, ot co! A pod tym względem sytuacja wygląda całkiem inaczej.

Wypadnie nam o tym jeszcze pomówić. Na razie nie będziemy adwokatami własnej sprawy. Nie zamierzamy wzorem innych pism trąbić o własnym zwycięstwie.

Powołamy się na beznamiętny artykuł „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (z dn. 25 bm. nr. 143), tego „Kuriera”, którego czołowy felietonista niedzielny nie raz i nie jeden przypina Obozowi Zjednoczenia Narodowego łatkę.

Znowu dezterter z armii niemieckiej

W wydaniu przedwczorajszym donosiliśmy o dezercji dwóch żołnierzy z armii niemieckiej i przybyciu ich przez zieloną granicę do Polski, gdzie oddali się do dyspozycji władz. Obecnie mamy znowu do zanotowania nowy wypadek dezercji. Tym razem zdezerterował z armii niemieckiej i przedostał się do naszego kraju szeregowiec 25 pułku piechoty Werner Ast, wraz z całym uzbrojeniem i ekwipunkiem. Jako powód dezercji podał złe traktowanie i niedostateczne odżywianie.

66 ludzi uwieczonych w „stalowej trumnie” na dnie morza

Katastrofa amerykańskiej łodzi podwodnej

NOWY YORK. W odległości 8 km od wyspy Sholes na Atlantyku zatona amerykańska łódź podwodna „Squalus”. Na wezwanie zagrożonej śmiercią załogi złożonej z 66 ludzi, podeszły do pomocy okręty wojenne. Z zatopioną łodzią nawiązano natychmiast łączność radiową.

Łódź zatonała z powodu niezamknięcia przez niedopatrzenie jednego z wentyli wsku tek czego woda zalala kabinę maszynową i jeden z przedziałów, przeznaczonych dla załogi.

Na miejsce katastrofy przybyło 12 najbardziej doświadczonych nurków, którzy natychmiast rozpoczęli poszukiwania.

W ciągu dnia przybył również krążow-

I do jakich wniosków dochodzi I. K. G. w naczelnym swym artykule p. t. „Co pokazuje polski termometr wyborczy?”.

! Nie baliśmy się powtarzać. Kto ciekaw i lubi prawdę niech zajrzy na trzecią stronę do rubryki „Przegląd Prasy”.

NIE DA RADY

A swoją drogą wkraczamy w normalną kolej życia zbiorowego. Po okresie świętej zgody, zaczynamy się nieco politycznie przekomarzać.

Życie — to jak film — lubi zmianę dekoracji, tematu, obsady.

Wincenty Witos wraca do polityki, polityka wraca do Cata-Mackiewicza. Każdy polityk, to jak stara aktorka, nie chce zejść ze sceny i zdaje się jej, że ciągle może być pierwszą naiwną.

Mniemam wszakże, że teraz w Polsce będzie co raz mniej naiwnych polityków, wierzących, że zbawienie Ojczyzny rozpoczyna się od artykułu wstępnego ich partyjnych organów.

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej)

Pakt wzajemnej pomocy pomiędzy Anglią, Francją i Sowietami zostanie wkrótce zawarty

Wszystkie nieporozumienia usunięte

LONDYN. Rząd brytyjski odbył wczoraj przed południem prawie dwugodzinne posiedzenie z udziałem przybyłego z Genewy ministra spraw zagr. lorda Halifaxa, który przedstawił członkom gabinetu stan rozmów brytyjsko-sowieckich i zaproponował przy-

jęcie przez gabinet paktu wzajemnej pomocy między trzema mocarstwami, między W. Brytanią, Francją i Rosją Sowiecką. Gabinet ustosunkował się pozytywnie do propozycji lorda Halifaxa i premier Chamberlain złożył izbie gmin następujące oświadczenie:

Humorystyczna nota

Przy całej powadze, jaką ostatnio wynikła sytuacja nakazywać powinna Gdańskowi, mają tam jeszcze zmysł humoru — acz w bardzo kiepskim gatunku. Świadczy o tym nota Senatu gdańskiego, która domaga się... odwołania zastępcy Komisarza Generalnego Rzplitej radcy Perkowskiego i osób, które towarzyszyły mu z Gdańska do Kałdowa, na miejsce napadu na dom pol-

skich inspektorów celnych.

Dodać jeszcze trzeba, że prasa niemiecka Gdańska przynosi wiadomości o rzekomym nowym wypadku ostrzeliwania Niemców koło Tczewa, na drodze — tranzytowej. Cel jest jasny i chodzi, by puszcząć w świat sugestię anormalnej i „niebezpiecznej” komunikacji dzisiejszej między Prusami Wschodnimi a Rzeszą.

KAŻDY kto dba



o swój zewnętrzny wygląd, jak i o zdrowie, piękne włosy używa stale preparatu „TRILYSIN”.

Trilysin ratuje włosy!

Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent RP. przyjął wczoraj w obecności Marszałka E. Śmigłego-Rydza — premiera Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu.

„W wyniku rozmów, odbytych przez lorda Halifaxa w Paryżu i Genewie, wszystkie wchodzące w grę sprawy zostały obecnie wyjaśnione i mam wszelkie powody spodziewać się, że jako rezultat propozycji, które rząd brytyjski może teraz poczynić co do kwestii zasadniczej, jaka powstała, okaże się możliwym rychłe zawarcie całkowitego porozumienia. Aczkolwiek wciąż jeszcze pozostają dalsze punkty do wyjaśnienia, nie przewiduję, aby dały one powód do jakichkolwiek większych trudności”.

Na dodatkowe zapytanie, premier zapowiedział iż spodziewa się, gdy po przerwie świątecznej z racji Zielonych Świąt Izba 6 czerwca zbierze się ponownie, premier będzie mógł udzielić Izbie pełnego sprawozdania o porozumieniu, które jak ma nadzieję, będzie do tego czasu zawarte.

Biali niewolnicy XX wieku

Niesamowita opowieść uciekinierów z robót przymusowych w Prusach

W dniu wczorajszym odwiedziło naszą redakcję dwóch niezwykłych gości. Byli to Czesi, którym udało się zbiec z przymusowych robót w Prusach Wschodnich.

Podajemy poniżej opowieść jednego z nich (nazwisk ze zrozumiałych względów nie drukujemy, aczkolwiek stwierdzamy, że zapoznaliśmy się z treścią ich dokumentów osobistych).

Oto mówi jeden z dwóch uciekinierów.

„Jestem synem rolnika z powiatu kłodzeńskiego. Ukończyłem pod Pragę szkołę rolniczą i od dwóch lat pracowałem w spółce mleczarskiej.

Nagle w początkach kwietnia otrzymałem od władz niemieckich wezwanie, abym stawił się w dniu 5 kwietnia 1939 roku w mieście Kłodno. Tu okazało się, że takie wezwanie otrzyma-

ło b. wielu moich ziomków. Wszyscy będąc obywatelami czeskimi, powołani zostaliśmy do robót przymusowych na terytorium Rzeszy.

TYSIĄC KILOMETRÓW BEZ ŁYŻKI STRAWY

Nasz transport, liczący 700 głów, został skierowany z Kłodna przez Rzeszę na Chojnice, Tczew, do Elbląga. Przez cały czas podróży nie dostaliśmy nic do jedzenia. Kto miał parę marek, ten mógł kupić sobie pożywienie i ratować towarzyszy niedoli.

Na miejscu w Elblągu podzielono nas na partie po 20 do 40 osób, które ulokowano w barakach fabrycznych.

Ja zostałem przydzielony do firmy „Schichau”. Zastaliśmy tu 300 Czechów, którzy zostali wcześniej przysłani. Wśród nas są również ojcowie rodzin.

ODERWANI OD DOMU I RODZINY

Dola ich jest szczególnie ciężka. Zostali oderwani od rodzin, o których warunki bytowania są wysoce niespokojni. Wszyscy z nas zostali wyrzuceni z warsztatów pracy i nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle będziemy mogli do nich powrócić.

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej)

Siedmiu marynarzy już wyratowano

PORTSMOUTH. W pierwszym dzwonie ratowniczym, który wyciągnięto na powierzchnię, znajdowało się 7 członków załogi łodzi podwodnej „Squalus”. Uratowani czuli się zupełnie dobrze i bez pomocy mogli sami opuścić wnętrze dzwonu, który niezwł-

topionej łodzi.

Z pośród 66 ludzi załogi łodzi podwodnej w przedniej komorze znajduje się 33 ludzi.

Jak przypuszczają, na podstawie wiadomości od nurka, załoga zostanie uratowana ze swej „stalowej trumny” pogrążonej na głębokości 70 metrów.

cznie ponownie opuszczono.

Prasa amerykańska zaznacza, iż po raz pierwszy w historii marynarki Stanów Zjednoczonych zanotowano fakt uratowania załogi łodzi podwodnej, która na tak znacznej głębokości utonęła.

Jak to było przed 11 laty z nadaniem obywatelstwa 600 tys. Żydów?

Odpowiedź premiera na interpelację poselską

WARSZAWA. Odpowiadając na interpelację posła St. Ratajczyka i Koniecznego w sprawie żydowskiej p. premier Składkowski komunikuje co następuje:

„Znaczenie zagadnienia żydowskiego w Polsce miałem zaszczyt przedstawić w Sejmie kilkakrotnie. Ostatnio w odpowiedzi na interpelację posła Skwarczyńskiego.

W sprawie zapytania pp. interpelantów „Czy Rząd nie byłby skłonny bez dalszej, co do tego zwłoki zarządzić rewizji nadań prawa obywatelstwa polskiego, dokonanych w roku 1928, a przede wszystkim cofnąć te nadania tym 600 tysiącom Żydów, którzy obywatelstwo to otrzymali bez dostatecznej podstawy prawnej, nawet w rozumieniu dotychczas obowiązujących przepisów” — wyjaśniam, że Żydom tym tak jak i innym osobom, ubiegającym się wówczas o stwierdzenie ich obywatelstwa polskiego w łącznej ilości około miliona, 600 tysiącom nie było obywatelstwo polskie nadane, lecz nastąpiło w stosunku do nich stwierdzenie oby-

telstwa, w wyniku ustalenia przez władze na podstawie przedstawionych dowodów, iż odpowiadają oni warunkom, z którymi ustawa z dnia 20 stycznia 1920 roku o obywatelstwie państwa polskiego łączy posiadanie obywatelstwa polskiego. Ponieważ jednak w ów-

czesnych stosunkach uwzględniano niejednokrotnie dowody tymczasowe, wymagające późniejszego zastąpienia innymi, władze poddają w ramach istniejących przepisów sprawdzeniu stwierdzenia obywatelstwa w tego rodzaju przypadkach”.

INOWROCŁAW - ZDROJ

SOLANKA 31%,
BOROWINA
KWASOWEŁOWE
WODOLECZNICTWO
EMANATORIUM RADOWE
INHALATORIUM

Kuracje ryczałtowe

126,— zł

2 tyg.

185,— zł

3 tyg.

240,— zł

4 tyg.

Informacji udziela Zarząd Zdrojowiska, biura ORBIS i PAR

24 rocznicę przystąpienia Włoch do wojny z Niemcami

Włosi obchodzili z wielką pompą

RZYM. Wczoraj w dniu 24 maja, w rocznicę przystąpienia Włoch w 1915 roku do wojny światowej przeciw Austrii, Węgrom i Niemcom, Rzym został udekorowany sztan darami, sklepy i urzędy zostały zamknięte. W całych Włoszech oddziały wojska, milicji i młodzieży faszystowskiej składają hołd przed pomnikiem poległych w wojnie światowej.

W Rzymie na wieży kapitoluńskiej wcią-

gnięto na maszt sztandar narodowy. U stóp pomnika Nieznanego Żołnierza złożono wieńiec imieniem obywateli stolicy. Na placu Navona odbyły się zbiórki kombatantów i inwalidów wojennych, którzy następnie ruszyli pochodem przez miasto z orkiestrami i złożyli hołd na grobie Nieznanego Żołnierza. (Uroczystości te odbyły się mimo podpisania przed paru dniami sojuszu włosko-niemieckiego).

Katastrofalna powódź w Małopolsce

Wisła występuje z brzegów pod Krakowem — Oberwanie chmur w pow. nowosadeckim

Wskutek katastrofalnych ulew, jakie nawiedziły ostatnio Małopolskę, szereg rzek wystąpiło z brzegów.

W dolinie Kamienicy p. Nowy Sącz nastąpiło oberwanie chmury. Olbrzymie masy wód zalały znaczne przestrzenie, niszcząc płony. Wezbrana rzeka pozrywała mosty i mostki drewniane na odcinku Nowy Sącz — Łabowa. Drobne potoczki i strumienie zamieniły się w dużych rozmiarów rzeki, znośząc ziemię z zasiewami.

W Nowym Sączu w dzielnicy za Kamienicą wzniesiony niedawno mur oporowy ocalał tę dzielnicę od zagłady.

23 bm. wskutek silnych opadów deszczowych poziom wody na Dunajcu, Popradzie i Kamienicy podniósł się od 1 do 1,40 m.

MYŚLENICE. W Gdowie potok Ruda zalał około 25 domów, z których część mieszkańców ewakuowano. Potok Głogoczówka wystąpił z brzegów, zalewając znaczne obszary gruntów wsi Głogoczów, w tym kilka domów. Mieszkańców ewakuowano. Potok Bysinka zerwał trzy mosty.

WISŁA WYLEWA.

KRAKÓW. Sytuacja, jaka wytworzyła się

w rejonach podgórskich województwa krakowskiego na rzekach, rzeczkach, potokach i większych strumieniach nie uległa zmianie. W dolnych biegach rzeki w dalszym ciągu przybierają.

Wisła pod Krakowem, która w nocy bardzo znacznie przybrała wskutek zlewania się w jej koryto mas wód z rzek górskich, płynnie szeroko na wysokości pierwszego bulwaru.

Od godz. 9-tej stan wody na Wiśle wynosił w Proszkowicach 4,80 m., w Dworach 4,30 m. ponad normalny.

W Proszkowicach Wisła wystąpiła z brzegów, zalewając znaczne przestrzenie uprawne i 30 domów. W Babicach 5 domów. Część miejscowości Dwory otoczona jest wodą i odcięta od reszty gromady.

Nowy statek polski poświęcony w Gdańsku

GDANSK. W „Stoczni Gdańskiej” odbyło się poświęcenie i podniesienie polskiej bandery na polskim parowcu „Wigry” — najnowszym statku polskiej marynarki handlowej, zakupionym przez Bałtycką Spółkę Okrętową.

Veto
chroni mężczyzn

13178

Wyjazd p. wojew. Raczkiewicza

Pan Wojewoda Pomorski Wł. Raczkiewicz wyjechał w dniu wczorajszym w sprawach służbowych do Warszawy.

Konfiskata niemieckich pism

Starostwo grodzkie w Bydgoszczy skonfiskowało szereg pism niemieckich, wychodzących w Rzeszy, za kłamliwe wiadomości.

Konstytucyjne zebranie Pomorskiej Rady Gospodarczej

Na dzień 3-go czerwca p. wojew. pomorski minister Wł. Raczkiewicz zwołuje pierwsze konstytucyjne zebranie niedawno powołanej Pomorskiej Rady Gospodarczej.

Na zebraniu tym poza sprawami organizacyjnymi będą rozpatrzone następujące referaty, omawiające ogólną sytuację gospodarczą Pomorza: „Rozwój gospodarczy Wielkiego Pomorza”, „Najbliższe zagadnienia dróg kołowych na Pomorzu”, „Zagadnienia komunikacji wodnej śródlądowej”, „Zagadnienia turystyki na terenie Wielkiego Pomorza” oraz „Program elektryfikacji Pomorza”.

Ponadto ustalone zostaną konkretne programy prac dotyczących elektryfikacji, komunikacji i turystyki na Pomorzu.

Obecnie odbywają się prace przygotowawcze do zjazdu w poszczególnych sekcjach, każda sekcja ma przedstawić referat na plenum Rady Gospodarczej.

Uciekinierzy z nad Renu po stronie Francji

STRASBURG. Niemiecy uciekinierzy reńscy, zorganizowani w lidze francusko-reńskiej, odbyli w Metz nadzwyczajne posiedzenie pod przewodnictwem Bretza, na którym uchwalili zaciągnąć się do wojska francuskiego na wypadek zatargu zbrojnego. Członkowie Ligi, w myśl tej uchwały, podpisali odpowiednie deklaracje, które przesłali władzom francuskim.

Strasne samobójstwo b. kolejarza w Bydgoszczy

Na dworcu kolejowym w Bydgoszczy liczni podróżni byli świadkami strasnej sceny. W odległości około 30 m od końca peronu rzucił się pod koła nadjeżdżającego pociągu pospiesznego jakiś starszy mężczyzna. Koła poszarpały ciało desperata na szmatki, wlokąc je po szynach około 25 m. Z dokumentów znalezionych przy samobójcy wynikało, że jest to 67-letni były urzędnik kolejowy Stanisław Pleśczyński pochodzący z Gdyni. Po przeprowadzonych badaniach komisji sądowo-lekarskiej, zwłoki oddawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Hr. Ciano u Mussoliniego

RZYM. Natychmiast po powrocie z Berlina do Rzymu, włoski minister spraw zagr. Ciano, udał się do palacu Weneckiego, celem doręczenia Mussolinemu oryginału paktu włosko-niemieckiego oraz złożenia sprawozdania ze swego pobytu w Berlinie.

Zgon prof. Bruecknera

BERLIN. Wczoraj o godz. 8,15 zmarł tu uczony polski prof. Brueckner jeden z najznakomitszych historyków literatury i kultury polskiej i słowiańskiej, b. profesor filologii słowiańskiej na uniwersytecie berlińskim.

Zgon znanej na Pomorzu artystki Haliny Doree

LÓDŹ. Przedwczoraj zmarła po krótkiej chorobie śp. Halina Doree — artystka dramatyczna łódzkiego teatru w miejskich. Śp. Halina Doree występowała uprzednio w teatrze toruńskim i poznańskim. Niedawno podpisała kontrakt na przyszły sezon do Teatru Miejskiego w Krakowie.

Zmarła artystka znana była szeroko na Pomorzu ze swych występów scenicznych.

Pochmurno i deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Na zachodzie kraju pochmurno i deszcze, na wschodzie i w środku rozpozdrożenie. Temperatura w ciągu dnia od 12 stopni na zachodzie do 22 stopni na wschodzie. Umiarkowane wiatry północne. Skłonność do burz.

Biali niewolnicy XX wieku

(Dokończenie ze strony 1-szej)

Zostałem tego samego dnia wraz z tu obecnym moim towarzyszem przydzielony do robót miejskich przy budowie domów i sieci kanalizacyjnej. Inni kopali rowy strzeleckie oraz pracowali przy fortyfikacjach elbląskich.

Dostawaliśmy jako wynagrodzenie nominalnie 23 marki tygodniowo, ale z tego zabierano nam 13 marek na przeróżne cele, o których nas nawet nie powiadomiono, ponadto 7 marek za wyżywienie. Zostawało więc z teoretycznie 3 marki na tydzień.

WIDMO GESTAPO

Jedzenie straszne. Rano wodnista polewka i mały kawałek chleba. Na obiad: śledzie i kartofle. Na kolację tylko brudno - szarego koloru „czarna kawa” bez odrobiny chleba. W tych warunkach w barakach panuje straszliwy głód i każdy marzy o ucieczce z tej katorgi.

Byliśmy jednak bardzo ostro strzeżeni przez cywilnych agentów, którzy o każdym najmniejszym przejawie niezadowolonego meldują natychmiast do Gestapo, co jest jednoznaczne z wysyłką do obozu koncentracyjnego w Dachau.

ZA WSZELKĄ CENĘ DO POLSKI

Od pierwszej chwili przybycia myślałem o ucieczce do Polski, którą

widzieliśmy wolną i niepodległą z wagonu między Chojnicami i Tezewem. Wreszcie ubiegłej soboty udało nam się dostać przepustkę na miasto pod pretekstem kupienia kłódki do kuferka. Odrzuć ruszyliśmy pieszo w drogę na Malbork. Tutaj z powodu zamieszania na posterunku celnym na pograniczu gdańskim (słyszeliśmy jakąś strzelaninę) udało nam się przejechać pontonowym mostem dla pieszych na stronę gdańską. Dalej po drodze do Tezewa raz tylko wpaśliśmy na samochód, wiozący kilku po cywilnemu ubranych, ale uzbrojonych mężczyzn, którzy usiłowali nas zatrzymać. W czasie naszej ucieczki strzelili do nas parokrotnie — na szczęście bezskutecznie.

Schowaliśmy się w wiklinach nad Wisłą i dopiero nocą spróbowaliśmy dalej iść do Polski.

LUDZIE BEZ OJCZYZNY

Jakże byliśmy szczęśliwi, gdy przy moście tezewskim zobaczyliśmy polskiego żołnierza.

Co dalej?

Nie możemy wrócić do protektoratu, boby natychmiast nas schwytano. Marzymy o tym, aby pozwolono nam zostać w Polsce.

Nie dodajemy do tej ponurej opowieści ani słowa, gdyż nie uznajemy „Greuelpropagandy”.

Co niesie dzień polityczny

(Dokończenie ze str. 1-ej.)

Przeżyłcia bieżących dni pokazały nam, że jest jedna Polska Prawda: Wódz Naczelny — Wojsko Polskie — Samodzielna polska polityka zagraniczna.

Kropka.

I w momentach decydujących doskonale Polacy rozmawiają... po polsku, jak serce czuje. Socjalistyczny „Robotnik” warszawski pisze... „po endecku” lepiej niż „Kurier Poznański”, a „Kurier Poznański” o dole robotnika bardziej się troszczy niż klasowe Związki. Co tu dużo gadać i pisać. Jesteśmy wszyscy... totalni pod względem ducha narodowego.

Wprawdzie „cudze chwalimy”, ale swoje... nie damy.

Nie da rady.

TAKIE ZWYKŁE... GAYDANIE

Bo jak tu dać radę narodowi, który mimo wszystkich alarmów rozwija swe życie gospodarcze? Powstają nowe fabryki, nowe warsztaty pracy, gdy statystyki notują wzrost produkcji kraju.

Proszę: w okresie ostatnich dwóch lat nasza produkcja przemysłowa wzrosła o 29 proc., zatrudnienie zwiększyło się o 17 procent. Produkcujemy o 50 proc. więcej podstawowego tworzywa, jakim jest żelazo. O 82 proc. (słownie: osiemdziesiąt dwa) wzrósł przemysł elektrotechniczny.

I to wszystko osiągnęliśmy własną pracą, bez niczyjej pomocy, bez żadnej protekcji czy protektoratu.

Tylko tak dalej, byle wyżej i wyżej.

Wobec nie przejmujemy się żadnymi pakietami, choć pan Gayda, naczelny publicysta reżimu włoskiego wypisuje w „Giornale d'Italia” cuda o pakcie włosko-niemieckim, to mimo wszystko jest to takie zwykłe... gaydanie i gaydanie.

A swoją drogą prasa włoska zmieniła w stosunku do Polski ostry ton na mniej więcej... bon ton.

Więcej nawet, — (słuchajcie, słuchajcie!) w dwa dni po podpisaniu paktu przyjaźni między Berlinem a Rzymem, ludność włoska, jak donoszą depesze, obchodziła uroczystości i w podniosłym nastroju 24-tą rocznicę przystąpienia Włoch do koalicji antyniemieckiej.

Oto druga strona paktu, oto podszełka i dessous flirtu niemiecko-włoskiego.

Hr. Ciano do Sasa, naród do lasa. Wiadomo — rzymską wilczyce natura ciągnie do lasu.

I wreszcie, żeby na dziś z polityką skończyć, słówko o linii Zygfryda.

Jak donoszą, linia Zygfryda, straciła „coś nie coś na linii”.

Zalała się. Ren wylał i musiano ewakuować pierwsze forty.

Ironia chce, że taki afront Renu wydarzył się tuż po wiadomości demonstracyjnej wizycie na Zachodzie.

I co z owych strasznych, okropnych nie-zryczonych fortów linii Zygfryda?

Zwykły basen kąpielowy z plażą i z malowniczym widokiem na linię Maginota. (—ski)

PRZEGLĄD PRASY

O. Z. N. silnym ugrupowaniem

Niezmiennie trafną ocenę wyborów samorządowych daje „I. K. C.” w artykule p. t. „Co pokazuje polski termometr wyborczy”, z którego przytaczamy następujący wyjątek:

„Każdy obiektywny obserwator musi wreszcie stwierdzić, że OZN. jest pod względem powszechności swego zasięgu na pierwszym miejscu i że w trójce wielkich ugrupowań polskich w miastach zajmuje miejsce pierwsze. Natwornym wykretem są tłumaczenia zarówno socjalistów, jak endeków, że o sukcesie OZN decydują wyłącznie wpływy administracyjne. Wpływami administracyjnymi można przy uczciwych wyborach — a opozycja przynajmniej naogół, że wybory samorządowe odbywały się uczciwie — zdobyć tu i ówdzie parę mandatów. Jeżeli jednak jakiś obóz zdobywa tysiące mandatów, to musi mieć swe naturalne podstawy, swe korzenie w społeczeństwie i swój, że tak powiemy, „moralny przydział”.

Tak jest w istocie. OZN wykazał w ciągu ostatnich wyborów, że w Polsce jest miejsce na silne ugrupowanie o charakterze umiarkowanym, narodowym, zajmującym w wachlarzu politycznym stanowisko centrowe”.

Obce agentury działają

Równocześnie z podjęciem przez Niemcy agresywnej akcji politycznej, działa rozległa sieć niemieckich agentur o czym pisze „Kurier Poranny”:

„Sieć niemieckich agentur obejmuje cały świat. Wszędzie działają ośrodki sprytnie zamaskowane, prowadzące działalność dywersyjno-szpiegowską na rzecz Berlina.

Walka z obcymi agenturami ciąży nie tylko na czynnikach państwowych specjalnie do tego celu powołanych. Obowiązkiem każdego obywatela jest zdwojenie czujności, a przede wszystkim nie poddawanie się sugestiom, wychodzącym z niewiadomo jakich źródeł. Obce agencje wyzyskują najrozmaitsze okazje dla swoich celów. Trzeba sobie jasno zdawać z tego sprawę.

Gotowość bojowa narodu oraz jego siły duchowe — oto dziedziny, które przede wszystkim atakują obce agentury, dążące do ich osłabienia i rozładowania patriotycznych nastrojów. Ugruntowywanie świadomości wielkich celów narodu oraz wiara w jego zwycięstwo są więc najskuteczniejszą bronią w walce z wpływami obcych agentur”.

Reakcja społeczeństw

na rozgrywające się wokół wypadki przybierać może rozmaite formy, zależne jednak najbardziej od cech, które symbolizują duszę danego narodu. Cechą narodową Polaka jest bitność i umiłowanie wolności, a przodkowie nasi z równą umiłowaniem władali szabłą jak i plugiem. Plug — to odwieczny symbol pracy Polaka, pracy, która użyźniała kraj, wzbogacała naród, dawała mu siłę i potęgę trwania, kreśliła świetlane drogi przyszłości, a innym nakazywała szacunek.

Tak jak ongiś i dziś praca narodu jest jego dobrem najwyższym a przy jej współdziałale zakwitają corocznie lany, ożywiają się rytmicznym ruchem maszyny fabryczne, rozbrzmiewa warkot motoru i stuk kielni mularskich. W pracy znajduje człowiek radość, hartuje swe siły na wszelkie przeciwności, uczy się je zwalczać i zapobiegać im.

Praca narodu nie zawsze jednak może rozwijać się w warunkach trwałego spokoju. Jakże często krzepnięcie i przyrastanie w siłach staje się solą w oku innych, którym nasza moc odbiera spokój, budzi zazdrość i wywołuje niezdrowe pragnienia.

Wszelkim zakusom Polska przeciwstawić się może całą siłą swej dzielnej armii, która na rubieżach Rzeczypospolitej strzeże całości naszego kraju, i mienia i bezpieczeństwa wszystkich obywateli.

Bezpowrotnie minęły jednak czasy „wici” i pospolitego ruszenia, a potęga budząca respekt u wroga opierać się musi na dobrze zorganizowanej armii, mającej silne oparcie w pracy i gospodarce całego narodu.

Prorocze słowa Wodza sprzed 3-ich lat

musimy wrazić sobie głęboko w pamięć

W dniu 24. bm. minęły trzy lata od chwili, gdy Naczelny Wódz Marsz. Edward Śmigły-Rydz na 13-ym zjeździe Legionistów wygłosił historyczne przemówienie, które — po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego zapoczątkowało nowy okres w życiu narodu polskiego. W mowie tej Naczelny Wódz — jak gdyby przewidując wypadki, których dziś jesteśmy świadkami, wskazał Polakom jako najwyższy cel obronę Polski, a jako drogę, do tego celu wiodącą: pełne zjednoczenie narodowe.

W obecnej chwili pogotowia zbrojnego, gdy w każdej chwili może zabrznieć „Złoty Róg”, uważamy za stosowne przypomnieć prorocze wskazania Wodza z przed trzech lat, gdy każdy Polak wraził je sobie w pamięć jako bezwzględnie obowiązujący nakaz.

Wódz Naczelny powiedział w dn. 24. maja 1936 r. do legionistów:

„Spójrzcie na naszą wschodnią i zachodnią granicę i przeprowadźcie sobie krótkie porównanie między tym co jest u nas, a tym, co za zachodnią i wschodnią granicą. W tym porównaniu nie będę wam mówił o statystyce przemysłu i handlu, o statystykach takich, czy innych, nie będę wam mówił o uzbrojeniu, o bogactwach naturalnych, o innych wielkościach i cyfrach. Chcę tylko na jeden moment zwrócić uwagę, na drogę, na której napewno możemy dorównać naszym sąsiadom. Jest to sprawa zorganizowania kierowanej woli ludzkiej. Porównajmy, jak ta sprawa u nas wygląda i jak wygląda u naszych sąsiadów.

Koledzy! Porównanie to nie dobrze nam smakuje. Ono ma bolesną gorycz! Czy porównanie to nigdy wam nie spędzało z po-



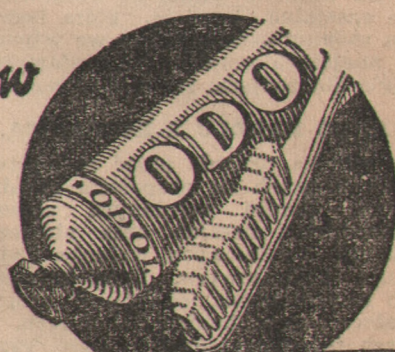
Marszałek Śmigły-Rydz

wiek snu, nawet po dniu najtwardszej pracy? Jak można organizować państwo, jak można myśleć o uzdrowieniu czegoś, co jest w państwie wtedy, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolitej kierowanej woli. W imię czego trzeba ją organizować? Czy w imię reparowania jakichś zbankrutowanych hasel politycznych, czy w imię lepszego surduta na grzbiecie, czy chociażby w imię tego, że każdy musi mieć kawałek chleba? Zapewne, że trzeba się starać o to, by każdy miał ten kawałek chleba, to jest rzecz sama przez się zrozumiała. Ale to jeszcze nie wystarczy, to nie może być tym najwyższym celem, do którego my, pamiętając o sytuacji naszego narodu i państwa — musimy zmierzać.

A więc co? Uważam, że jedynym naszym hasłem, które może być tym pionem naszym moralnym, jest hasło obrony P o l s k i. Hasła tego nie należy pojmywać w sposób jednostronny i zwięzły; nawet nie wystarczy to, co w tej chwili się dzieje, co zresztą jest budujące i wzruszające, że gdzieś z zapadłej wsi jakiś człowiek przysłał swoje ciężko zarobione grosze, czy złotówki na fundusz uzbrojenia państwa. Nie chodzi tu o finanse tylko, chodzi o ujęcie tego programu szerzej. Jestem głęboko przekonany, że w tym programie wszystko się znajdzie, że się znajdzie droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych, że znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba. Mam wrażenie, że to hasło obrony Polski jest jakby potężnym łańcuchem, który jest jedynym końcem przytwierdzony do Polski. Chodzi o to, ażeby jak najwięcej dłoni chwyciło za ten łańcuch, i trzeba go sobie przetrzeć przez ramię i ciągnąć, ciągnąć

Delikatna emalia zębów

wymaga troskliwego pielęgnowania niezawodnym środkiem do czyszczenia zębów, wytwarzanym na podstawach naukowych. Takim środkiem jest pasta do zębów Odol. A więc do codziennego pielęgnowania zębów tylko pasta Odol.



ODOL

13112

choćby w krzyżach trzeszczą z a l o l Azy Polskę podciągnąć wyżej! Nie na podstawie zachcianek, kaprysów, ale na podstawie głęboko przemyslanej żołnierskiej twardości woli. I tutaj nie ma pobłażliwości, nie można robić jakichś przyprządek, czy wybierać sobie uprząż, na przykład jeden chciałby mieć bałagulską uprząż, drugi krakowską, inny jeszcze jakąś inną. Tych uprząży jest w Polsce bardzo dużo i fantazji dużo. Nie ma wyboru, trzeba sobie powiedzieć: musisz stanąć tu w szeregu obok nas jak brat, albo nie jesteś bratem.

Nie ma milego przeżywania lub dożywania, nie ma możliwości wybierania sobie co wygodniejsze i przyjemniejsze — jest ciężki okres i on nakłada ciężkie zadania. Surowość w wymaganiach i stawianie zadań jest jednym z najbardziej zasadniczych elementów w naszej dzisiejszej polskiej sytuacji.

Koledzy! Trzeba umieć natrzeć prawdzie w oczy. Gdybyśmy uważali, że Polska może liczyć tylko na nas, mając trzdzieści kilka milionów obywateli, to świadczyłoby to tra-

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej)

O czym się mówi:

Ostatnie czasy rozwiewają stopniowo legendę o żydowskiej solidarności plemiennej. Oto jeden z wielu przykładów. Zarządzony w ubiegłym poniedziałek w Warszawie strajk żydów z okazji ogłoszenia Białej Księgi w Palestynie, skończył się zupełnym niepowodzeniem. Ogromna większość sklepów była otwarta.

Nastroje wśród mniejszości niemieckiej w Polsce zaczynają stopniowo ulegać zmianie. Jak donosi prasa śląska, niektórzy Niemcy w Bielsku samorzutnie spolszczają swe niemieckie nazwiska, nadając im na szyldach sklepów pisownię polską. Tak np. Heintz na Hainc i t. p.

Podobną zmianę nastrojów zaobserwować można wśród Niemców chojnickich. W domach niektórych szowinistów hitlerowskich pozniwały obrazy szeregu osobistości z Trzeciej Rzeszy.

Znamienne. A przecież w Polsce wolno palić kadzidła przed każdym portretem komu się żywnie podoba. A przecież w Polsce nie aranżuje się „spisowych mordów statystycznych”. A przecież...

„Deutsche Rundschau”, która tak wszystko razi w Polsce, gdy chodzi o słowo kultura (Artykuł jej z dn. 13 b. m. p. t. „Europäisches Unikum in Thorn”) — niech sobie wlepi do pamiętnika, co następuje:

Konsulat niemiecki w Krakowie — jak donosi prasa krakowska — odmówił prof. Folkierskiemu wizy przejazdowej przez Niemcy, jako reprezentantowi Polskiej Akademii Umiejętności na międzynarodowy kongres historyków literatury, jaki ma się odbyć w Lyonie.

Europäisches Unikum... no, nie?

Prasa angielska donosi, że z powodu braku sił robotniczych w Niemczech, władze niemieckie powołały szereg specjalistów i techników żydów na ich dawne stanowiska. Uchodźcy żydowscy w Anglii otrzymali już oferty od swych byłych pracodawców. Stara miłość nie rdzewieje...

Musimy zdwoić nasze wysiłki

Technika i nowoczesne metody walki, przeniosły już do historii okres, w którym o zwycięstwie decydowało jedynie męstwo, a bój rozgrywał się między dwoma walczącymi armiami.

Dziś do walki i obrony powołany musi być każdy Polak i każda Polka, a praca jaką spełnia przez całe życie, czy to na roli, w hali fabrycznej, w warsztacie rzemieślniczym, w sklepie lub w innym przedsiębiorstwie — staje się w chwilach przełomowych równie ważną, jak odpowiedzialna służba żołnierska.

Tak jak żołnierzowi nie wolno jest uchylić się od wykonania rozkazu, tak samo żaden Polak nie może w chwilach ważniejszych uchylić się od ciągłej i nieprzerwanej pracy na swym dotychczasowym posterunku; na potęgę współczesnej armii nie składa się bowiem jedynie liczebność pułków. Każdy żołnierz, każda formacja wymagają ogromnych ekwipunków, które wytworzyć musi krajowy przemysł, rzemiosło lub rolnictwo, dostarczyć polski handel a przewieźć polski transport.

Na każdego żołnierza z linii frontowej potrzeba 15 robotników w kraju, produkujących amunicję, ekwipunek i wszelki sprzęt użytkowy w wojnie. Za armia więc żołnierz musi stanąć w całym kraju wielka armia pracy, działająca ze zdwojonym wysiłkiem. Tej armii pracy całe społeczeństwo zapewnia możliwość ciągłego wytwarzania, musi dać im wszystkie potrzebne do normalnej pracy warunki. Oto zadanie

innych dziedzin gospodarczych, nie związanych bezpośrednio z przemysłem obronnym.

W ten sposób obowiązki obrony Państwa i interesów narodu spada na wszystkich członków społeczeństwa, a ich codzienne wysiłki gospodarcze w chwilach ważnych nabierają specjalnego wyrazu, specjalnej doniosłości a jakże często warunkują, jeśli nie decydują na szali zwycięstwa!

Ta świadomość odpowiedzialności za los naszego kraju, który spoczywa w rękach każdego pracującego Polaka, nakazuje nam dzisiaj nie uchylać się od twardego obowiązku. W imię własnego dobra, dla zabezpieczenia sił armii, musimy zdwoić nasze wysiłki gospodarcze, więcej pracować, wytwarzać i sprzedawać, a wytrwałość jaką w pracy tej okażemy i odporność nerwów, jaką w ten sposób zadokumentujemy — będzie niewątpliwie ożywczym kubłem zimnej wody na głowy tych, którym zbyt łatwe powodzenia gdzie indziej odebrały trzeźwość sądu.

Postawą naszą możemy powstrzymać niejedne zakusy, wzmożoną pracą przysporzymy krajowi i sobie środków materialnych, których zapas pozwoli nam z jeszcze większą ufnością i siłą spoglądać w przyszłość.

Bitność i umiłowanie wolności — te dwie nasze cechy narodowe muszą być wsparte wytrwałością pracy całego społeczeństwa, która wytworzy nam środki potrzebne dla zabezpieczenia wolności politycznej i gospodarczej kraju.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

WĘGIEL W PONIEWIEŻU.

W czasie robót kanalizacyjnych, przeprowadzanych na peryferiach Poniewieża, robotnicy natrafili na głębokości 3 metrów na warstwę węgla brunatnego. Ponieważ jednocześnie w innym miejscu natrafiono również na warstwę węgla, do Poniewieża wyjedzie specjalna komisja, która będzie miała za zadanie ustalenie, czy we wspomnianych miejscach znajduje się dostateczna ilość węgla dla podjęcia robót górniczych.

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ.

Firma egipska pragnie objąć zastępstwo firm, interesujących się eksportem przedzłoty bawełnianych tkanin wełnianych zgrzebnych damskich i męskich oraz płaszczy, tkanin bawełnianych, welurów i pluszy, tkanin krawatowych, tiulu, koronek, pończoch bawełnianych, jedwabnych, sztuczno-jedwabnych oraz kółder wełnianych. Blizszych informacji udzieli Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi.

EMIGRACJA I REEMIGRACJA W 1938 R.

Według danych z Ministerstwa Opieki Społecznej wyemigrowało z Polski w 1938 r. 129.116 osób, w tym do krajów europejskich 107.801 osób, a krajów poza europejskich 21.315. W tym samym okresie powróciło do Polski: 93.628 osób, w tym z krajów europejskich 91.886 osób, a z krajów poza europejskich 1.742 osoby.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-SŁOWACKIE NA DOBREJ DRODZE.

Prowadzone od dłuższego czasu w Bratysławie rokowania handlowe polsko-słowackie zbliżają się do pomyślnego zakończenia.

WZROST SPOŻYCIA TŁUSZCZÓW KRAJOWYCH.

Z każdym rokiem stosunek ilości spożywanych tłuszczów krajowych do zagranicznych staje się bardziej korzystny dla krajowych.

W 1938 r. spożycie tłuszczów krajowych wyniosło 39,2% ogólnej liczby tłuszczów, podczas kiedy w latach 1929-32 spożywalimy w 90% tłuszcze zagraniczne. Jest to rezultat konsekwentnie prowadzonej polityki prewencyjnej, zmierzającej do stopniowego zastępowania surowców zagranicznych krajowymi.

WZROST STANU ZATRUDNIENIA W POLSCE.

Jak wynika z danych, opublikowanych w ostatnim zeszycie „Wiadomości Statystycznych”, stan zatrudnienia w górnictwie hutnictwie i przemyśle przetwórczym wynosił w marcu r. b. ogółem 826.882 osób wobec 770.431 w analogicznym miesiącu 1938 r.

UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH W SMYRNI.

Państwowy Instytut Eksportowy komunikuje, że postanowił zorganizować udział firm polskich na Międzynarodowych Targach w Smyrni, mających się odbyć w czasie od 20 sierpnia do 20 września r. b.

SUBSIDIA DLA ROLNICTWA W ANGLII

Kancelarz skarbu sir John Simon oświadczył dziś, że proponowane przez rząd subsydia dla rolników w nadchodzącym roku wyniosą: za hodowlę owiec 2 i pół miliona funtów, za owies 2.970.000 funtów i za jęczmień 900.000 funtów.

Prorocze słowa Wodza z przed 3-ech lat

(Dokończenie ze strony 3-ciej)

gicznie o Polsce. — Wy, mając twarde, wyrobione dłonie, jesteście do tego przygotowani, aby pierwszy chwycić za ten łańcuch, ale obok was muszą stanąć inni i wy musicie się starać o to, aby obok was stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce. Ojczyźnie, czy Państwu, jak kto woli. A wy musicie znaleźć dla nich, zależnie od sytuacji, przyjacielskie słowo, albo twardy rozkaz, nie znający żadnych względów ni partonów.

Chcę, ażeby ten wysiłek był zorganizowany, a więc nie ma miejsca już jak powiedziałem, na żadne przyprzązki. Jesteście mi bliscy, chcę z wami być, ale wierzęcie mi, że ani na chwilę nie odstąpię na centymetr od tej linii, którą uważam na podstawie swego przeświadczenia jako linię dobrą, nawet gdyby mnie to miało pozbawić waszej sympatii.

Wskazania Naczelnego Wodza, zawarte w tej mowie historycznej, stały się podwaliną ideologiczną Obozu Zjednoczenia Narodowego, który w swej deklaracji ideowej proklamował hasło obronności Polski jako swe hasło naczelne.

Oboz ten, wywodzący swój ród ze wskazań Wodza, potrafił już obalić wiele sztucznych murów i płotów, dzielących naród i w sposób zdecydowany realizuje idee pełnego zjednoczenia narodowego.

To nie, że jeszcze tu i owdzie trwają stare przesady, że tu i owdzie ludzie nie mogą jeszcze wyrzucić się dawnych nalogów myślenia.

Niebezpieczeństwa zewnętrzne, w porę przewidziane przez Wodza, pchają nieuchronnie ewolucję stosunków wewnętrzno-politycznych na drogę jedynie słuszną, drogę pełnego zjednoczenia narodu.

Organizacja produkcji i obrotów wełną krajową

Celem skoordynowania działalności na polu popierania krajowej produkcji wełny, oraz dla nawiązania współpracy pomiędzy zainteresowanymi organizacjami gospodarczymi, w dniu 19 bm. w Polskim Instytucie Wełnoznawczym odbyło się zebranie kuratorium instytutu, w skład którego wchodzi przedstawiciele poszczególnych izb rolniczych, nauki, związku hodowców owiec, oraz reprezentanci przemysłu włókienniczego.

Polski Instytut Wełnoznawczy prowadzi prace związane z zagadnieniem jakości wełny

krajowych i opracowuje wnioski dotyczące przydatności tego surowca krajowego dla celów przemysłowych, jak również przeprowadza analizy wełny krajowej.

Zebranie rozpatrzyło dotychczasowe wyniki pracy na polu podniesienia jakości wełny krajowej i ustaliło wytyczne dla dalszej działalności, która w oparciu o aktualny stan hodowli owiec w kraju, dążyć ma do usprawnienia obrotu wełną i do lepszego przystosowania wełny krajowej dla przerobu w naszym przemyśle włókienniczym.

ANGLIA ZAKUPUJE ŻELAZO NA KONTYNENCIE.

Międzynarodowy Kartel Stalowy, jednocy — jak wiadomo — większość kontynentalnych producentów żelaza i stali, otrzymał z W. Brytanii już drugie z kolei poważne zamówienie — w ilości 140 tys. ton półproduktów. Zamówienie nastąpiło w ramach specjalnych uprzywilejowanych kontyngentów.

UWAGA ROLNICY!

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia niniejszym zainteresowanych rolników, że w h.r. jeszcze wyjątkowo przysię do kwalifikacji ziemniaki od tych rolników, którzy nie przysłali próbek ziemniaków wiosną br., celem wysadzenia ich na półkach kontrolnych. W przyszłości nieprzysłanie żądanych prób wykluczy kwalifikację ziemniaków dla tych gospodarstw.

BANK LITEWSKI PODWYŻSZYŁ STOPE DYSKONTOWA.

Królewiec. (PAT) Z Litwy donoszą, że Bank Litewski podwyższył stopę dyskontową z 5 na 7 proc.

635.000 RODZIN SZWEDZKICH NALEŻY DO SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW.

Według ostatniego sprawozdania Szwedzkiego Związku Spółdzielni, do 715 spółdzielni spożywców w Szwecji należy obecnie 634.700 rodzin. W ciągu roku 1938 ilość członków tych spółdzielni wzrosła o 28.900 osób, co stanowi największy wzrost roczny od 1932 r.

W ciągu r. 1938 otworzono 273 nowe sklepy, tak, że ogólna liczba sklepów spółdzielczych w kraju wzrosła do 4.879.

KANAL POŁĄCZY DUNAJ Z MORZEM EGEJSKIM?

Białogród. Jugosłowiańskie pismo „Jutarnji List” podaje, iż między Jugosławią, Bułgarią i Rumunią nawiązane zostały pertraktacje w sprawie budowy kanału żeglownego łączącego Dunaj z Morzem Egejskim. Kanał byłby skierowany doliną Timoku wzdłuż granicy jugosłowiańsko-bułgarskiej, dalej doprowadzony do doliny Morawy koło Niszu i stąd do Wardaru, który wpada do Morza Egejskiego koło Salonik. Kosztorys 550-kilometrowej trasy zamyka się sumą 1,8 miliardów dinarów.

DROGO KOSZTOWAŁA WŁOCHY ABISYNIA I HISZPANIA.

Minister finansów Thaon di Revel wygłosił w Izbie Związków Faszystowskich i Korporacji mowę, w której stwierdził, że deficyty budżetowe, wywołane nadzwyczajnymi wydatkami w latach 1934-38 wyniosły łącznie 42 miliardy 120 milionów lirów. Deficyty te musiano pokrywać nadzwyczajnymi wpływami budżetowymi i operacjami skarbowymi.

Aromatyczna mocno naparzająca HERBATE

kupuje się najkorzystniej tylko w firmie

B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28
Telefon 21-81

Na bieżni, boisku i ringu

Polska pokonała Francję na mistrzostwach Europy w koszykówce

We wtorek w drugim dniu zawodów o mistrzostwo Europy w koszykówce męskiej Polska walczyła z Francją, wygrywając po ciężkiej walce w stosunku 38:36 (20:15). Polacy walczyli bardzo dobrze, mimo że publiczność ostro dopingowała Francuzów, a gwiazdami starała się wyprowadzić Polaków z równowagi. Kosze dla Polski zdobyli: Grzechowiak (9), Śmigieński (6), Stok (18), Łój

(1) i Kasprzak (4).

W innych spotkaniach Łotwa pokonała Węgry 58:24, Włochy wygrały z Finlandią 63:13, a Litwa odniosła zwycięstwo nad Estonią 33:14.

W środę wieczorem Polska walczyła z Litwą. Poza tym odbędą się następujące gry: Finlandia—Łotwa, Estonia—Węgry i Francja—Włochy.

Wyniki dotychczas nie są nam znane.

Eliminacje przedolimpijskie lekkoatletów w czasie Zielonych Świąt w Bydgoszczy

Zarządowi Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, który stara się o najlepsze imprezy, udało się pozyskać tegoroczne eliminacje przedolimpijskie, które odbędą się w Bydgoszczy na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego w oba dni Zielonych Świąt o godz. 11.30.

W eliminacjach tych, które równocześnie będą decydującymi zawodami przy zestawieniu składu na mecz z Niemcami w dniach 17 i 18 czerwca — startować będą wszyscy najlepsi zawodnicy polscy z kadry olimpijskiej — której uczestnictwo w zawodach jest obowiązkowe — na czele.

Program zawodów jest następujący: Pierwszy dzień świąt — 28 maja godz. 11.30 — Defilada zawodników — rozdanie kółek olimpijskich za rok 1938 — wręczenie dyplomu zasługi red. Janowi Tesce.

100 m — z udziałem Zasłony, Danowskiego, Trojanowskiego, Mozolewskiego. Teściorskiego oraz dodatkowo Duneckiego, Macha z Gdańska i Stanisławskiego z Pomorza.

400 m — Gassowski, Metelski, Zabierzowski, Śliwak i dodatkowo Dunecki, Rycki, Hałas z Pomorza.

Kula — Gierutto, Praski, Tilgner, Łomocki oraz Krygier.

Tyczka — Morończyk, Sznajder, Mucha, Kluck oraz Gierszewski.

Oszczep — Gierutto, Gburczyk, Mikrucci, Franciszek, Władysław i Albin, Sokołowski z Żurku.

110 m płotki — Schmidt, Sulikowski, Hałas, Niemiec, Pajsker oraz Kulecki.

Skok w dal — bracia Hoffmannowie, Garnuszewski, Chmiel, Mokszy.

1500 m — Stanisławski, Kurpesa, Winecki, Flis, Wasilewski oraz Kozłowski i Winiński i Drogokupiec.

3000 m z przeszkodami: — Soldan, Kramek, Flis.

Drugi dzień świąt — 29 bm. godz. 11.30: 400 m płotki — Maszewski, Drozdowski, Niemiec, Zabierzowski.

Młot — Węglarczyk, Kordas, Kocot, Miłkusz oraz Więkowski, Kieplikowski.

200 m — Dunecki, Sulikowski, Poliński, Sokołowski, Hocheisel. Poza tym projektowany jest start Zasłony i Danowskiego.

Skok wzwyż — Kalinowski, Rejske, Siemiątkowski, Borajkiewicz oraz Mokszy.

800 m — Gassowski, Mittelstaedt, Winecki oraz Kozłowski i Tietze.

Dysk — Gierutto, Fiedoruk, Praski, Lewandowski, Lampe oraz Wilczyński i Krygier.

5000 m — Kusociński, Noji, Soldan, Karwowski, Herman, Nowacki, Wasilewski, oraz Siemieniecki, Szyperski, Szulc.

Trójskok — Luckhaus, bracia Hoffmannowie oraz Bielicki.

4 razy 100 m — Zasłona, Dunecki, Danowski, Trojanowski oraz zespół kombinowany.

Jak więc widzimy z listy startujących Bydgoszcz oraz całe Pomorze będzie miało w czasie Zielonych Świąt wspaniałą ucztę sportową, w czasie której tysiące publiczności będzie świadkami sensacyjnych pojedynków na czoło których wysuwają się Kusociński — Noji — Soldan w biegu na 5000 metrów, Morończyk, Sznajder, Mucha, w skoku o tyczce, Zasłona, Danowski w biegu na 100 m. itd.

Obozy morskie w Jastarni

Wzorem lat ubiegłych Akademicki Związek Morsko-Kolonialny zorganizuje w Jastarni obozy wyszkoleniowe żeglarskiego morskiego.

Uczestnicy obozów korzystać będą z pełno wartościowych jednostek morskich, s/j s/j „Szkwała”, „Juranda”, „Wojewody Pomorskiego”, „Panny Wodnej”, „Swarożyca” i „Krzysztofa Arciszewskiego”, które odbędą rejsy do Visby, Sztokholmu, Kalmaru, Kopenhagi, Helsinek itd., oraz licznej flotyli jachtów przybrzeżnych.

Obozy odbędą się w 3 turnusach: od 26-go czerwca do 15-go lipca, od 17-go lipca do 5-go sierpnia i od 7-go sierpnia do 26-go sierpnia.

Oplaty za każdy turnus, obejmujące kompletne wyżywienie, mieszkanie, pływanie na jachtach, instruktorów i kurs teoretyczny wyniosą zł 65,—. Uczestnicy obozów korzystać będą z 75 proc. zniżek kolejowych.

Zapisy przyjmują i informacji udzielają wszystkie oddziały AZM.

Sowiety zwiększają produkcję herbaty

W dążeniu do autarkii Związek Sowiecki zwraca obecnie specjalnie baczną uwagę na plantacje herbaty, które skoncentrowane są przeważnie na Kaukazie. W roku bieżącym dostarczonych ma być do suszarni 43.100 ton liści herbacianych, co stanowi o 7.700 ton więcej niż w zeszłym roku.

WRĘCZENIE NAGRÓD ZWYCIĘZCOM CENTRALNEGO NARODOWEGO BIEGU NA PRZELAJ

W poniedziałek odbyło się na terenie Akademii W. F. na Bielkach uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom centralnego narodowego biegu na przelaj. Rozdania nagród dokonał dyrektor Państwowego Urzędu W. F. gen. Sawicki. W imieniu zwycięskiego zespołu katowickiego przyjął nagrodę dla nieobecnego zwycięzcy Karwowskiego, zawodnik Śląski Stokłosiński. Pozostali zawodnicy otrzymali również wartościowe nagrody, żetony i dyplomy.

Po przemówieniu, gen. Sawicki przyjął defiladę sportowców.

OBÓZ DLA POLSKICH PIŁKARZY PRZED MECZEM Z BELGIĄ

W Łodzi rozpoczął się 3-dniowy obóz szkoleniowy dla piłkarzy, przewidzianych do reprezentacji Polski przeciw Belgii. Kierownictwo obozu spoczywa w rękach trenera PZPN p. Spojdy. Na obóz przybyli już wszyscy wyznaczeni piłkarze z wyjątkiem Wostala, Twórsa i braci Piec.

We wtorek odbyły się na obozie lekkie treningi, a w środę odbył się mecz pomiędzy reprezentacją obozu i Ł. K. S.

NAJWIĘKSZA IMPREZA MOTOCYKLOWA POMORZA

W dniu 4. VI. 1939 r. — odbędzie się w Bydgoszczy „Bieg Gońca Motorowego” urządzony przez Komitet Motorowy miasta Bydgoszczy.

Bieg dostępny dla wszystkich kategorii motocykli i „setek”, dla klubów i niestowarzyszonych z Województwa Pomorskiego.

Startować będzie ponad 100 maszyn. Materiały pędne i amunicja bezpłatnie.

Informacje i zapisy przyjmują wszystkie kluby motorowe i Batalion Pancerny w Bydgoszczy.

600 MIEJSC DLA PRASY NA TRYBUNACH STADIONU OLIMPIJSKIEGO W HELSINKACH

Na trybunach stadionu olimpijskiego w Helsinkach zarezerwowanych będzie 600 miejsc dla dziennikarzy, w tym — 450 dla prasy zagranicznej.

Na stadionie pływackim i w hali bokserkiej dla dziennikarzy zarezerwowano 300 miejsc, na stadionie hipicznym, na trybunach wioślarskich i na trybunach toru kolarskiego — po 200 miejsc prasowych.

Po dziesięciu dniach

Pierwsza dekada ciągnięcia czwartej klasy czterdziestyczwartej loterii klasowej obfitowała w duże wygrane. Podawano już w prasie szczegóły, dotyczące statystycznej

wygranej, jaka padła na nr 742; obecnie informujemy czytelników o wynikach dalszych ciągnięć:

15 punktów zapalnych w Europie na 39 granic lądowych

49 granic lądowych w Europie przed przyłączeniem Austrii i okupacji Czech — 39 dzisiaj — oto bilans ostatnich dwóch lat, w ciągu których wymazano z mapy państw niepodległych naszego kontynentu Austrię, Czechosłowację i Albanię. Nader ciekawych i pouczających spotrzeżeń dostarczają nam te granice. Otóż można stworzyć łańcuch państw, z których każde graniczy przynajmniej z dwoma sąsiadami, zastępującymi już jeżeli nie na miano urologów, to w każdym razie na takich, z którymi istnieją różne za-targi, łatwe do przerodzenia się każdej chwili w poważniejszy konflikt. Sformułujmy ów łańcuch: Polska — Niemcy — Francja — Włochy — Jugosławia — Węgry — Rumunia — Bulgaria. Do łańcucha tego możemy dołączyć jeszcze sąsiadujące z Niemcami: Danię, Holandię, Belgię, Jugosławię i Szwajcarię.

W obecnej chwili istnieje w Europie 15 punktów zapalnych na poszczególnych odcinkach granicznych. Większość owych punktów przypada na Niemcy (granice ze wszystkimi sąsiadami, z wyjątkiem Węgier): takich granic jest wokół III-ej Rzeszy 8, czyli ponad 50 proc. ogółu europejskich punktów zapalnych. Wskazuje to wyraźnie z czyjej strony grozi niebezpieczeństwo. Poza tym należy jeszcze wziąć pod uwagę punkty zapalne na granicy Rumunii z Bułgarią i Węgrami, Jugosławii z Włochami, Niemcami i Węgrami, Francji z Włochami oraz Bułgarii z Grecją.

„piątki” numeru 51549. Taką samą sumę wygrała p. Józefa Chrzan (fot. 14), pracownica domowa, właścicielka innej „piątki” tego samego numeru.

Na numer 26648 wygrali między innymi pp. Helena Kazimierzczak i Stefan Rosiak (fot. 15 i 16) oboje zamieszkałi w Radogoszcu pod Łodzią, oraz grono kolegów, pracujących w jednej z fabryk łódzkich, pp. Czesław Husarek, robotnik włókienniczy, Stanisław Adamczyk, kowal, Józef Włodarski, tkacz i Henryk Włodarski, stolarz (fot. 17—20).

Poza tym wymienimy jeszcze mieszkań-ców Żyrardowa pp. Mariannę Lachocką, emerytkę i Leona Góreckiego, fryzjera, właściciela jednej „piątki” numeru 56055, który wygrał 20 000 złotych (fot. 21 i 22).

W piątek 26 maja r. b., wylosowana będzie główna wygrana — 1 000 000 złotych. Ciągnięcie transmitowane będzie o godz. 8-ej rano przez wszystkie rozgłośnie polskie. (k)

„promienie słoneczne igieł na jej włosach,

„nadając im jakąś moc u-wodniczą.” — Tak czytamy niekiedy w powieści. Pamię-tajmy, że również w życiu codziennym piękne włosy są często godne podziwu. Jak łatwo nadać naszym włosom blask i połysk, stosując niealkaliczny

„BEZ MYDŁA” Szampon Czarna główka

W 2 odmianach: do ciemnych i jasnych włosów, w proszku i w płynie

Wylosowane książeczki P. K. O. premiowane

Dnia 23 maja 1939 r. odbyło się w P. K. O. pierwsze publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii VI grupy „B”.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30-go kwietnia 1939 r.

Premie po zł 250,— padły na nr nr 100.735, 100.246, 114.414, 118.103.

Premie po zł 100,— padły na nr nr 100.593, 100.976, 102.784, 104.802, 105.119, 105.748, 108.472, 109.168, 109.273, 117.856.

Premie po zł 50,— padły na nr nr 100.007, 100.222, 100.386, 100.490, 100.588, 100.594, 101.264, 101.323, 101.448, 101.688, 101.789, 101.798, 101.894, 101.997, 102.126, 102.229, 102.394, 102.477, 102.636, 102.812, 103.145, 103.295, 103.300, 103.445, 103.755, 103.936, 104.337, 104.667, 104.708, 104.735, 104.843, 104.860, 105.425, 105.427, 105.468, 105.575, 105.855, 106.432, 107.148, 107.457, 107.914, 107.963, 108.010, 108.247, 108.549, 108.620, 108.773, 109.202, 109.361, 109.564, 110.217, 110.221, 110.273, 110.287, 110.347, 110.383, 110.539, 111.039, 111.385, 111.480, 111.604, 111.770, 111.781, 111.901, 112.158, 112.259, 112.290, 112.557, 112.954, 113.090, 113.142, 113.408, 113.429, 113.521, 113.692, 114.255, 114.426, 114.526, 114.576, 114.647, 114.826, 114.874, 114.980, 114.982, 115.358, 115.737, 116.033, 116.835, 116.942, 116.943, 116.982, 117.140, 117.828, 117.842, 118.011, 118.294.

Ogółem padło 110 premii na sumę złotych 6.800,—.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Tabela loterii

(NIEURZEDOWA)

z dnia 24 maja

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 10.000 padła na

nr 73553

Zł 25.000 na nr. 112001

Zł 10.000 na nr. 130300

Zł 5.000 na nr. 1204 7460 119119 130512

Zł 2.500 na nr. 19117 22652 34549 39020

15202 92404 94834 96205 104562 108216 122782

15368 138652 140849 161585

Zł 2.000 na nr. 11127 24281 24688 29870

16930 49162 54394 58030 70444 78190 83854 132521

138074 158957

Zł 1.000 na nr. 3469 5223 6004 12501 16536

20014 23061 23644 36219 37309 38599 43550 48296

67944 74666 77506 109015 120491 120540 125530

126209 126722 131839 137119 138781 144023 144752

149946 151561 152786 160167 160763

Wygrane po zł 250

25 585 869 922 43 51 1144 202 87 648421 7 582 637 962 89334 416 73 532 61

117 40 54 845 2063 222 92 94 369 521 639638

857 3053 92 155 58 88 261 489 97 655 59 90003 50 180 380 1 916 91175 297 329 39

835 53 4096 97 134 44 71 96 407 45 93 7475 838 94 76 92184 237 308 20 82 410 21

556 462 55 67 727 37 44 55 57 973 511 85 533 75 31 835 93075 214 23 388 509

873 77 92 359 602 717 92 824 57 75 610570 891 928 94059 456 560 671 917 95391

28 458 533 66 736 81 975 82 7072 15 52436 521 641 713 971 96015 276 341 50389

337 505 80 641 775 8000 64 455 69 99 64198 778 851 954 97033 47 142 218 308 467

734 87 9087 167 75 539 65 712 21 38 841682 823 50 938 98105 268 309 463 578 739

10054 69 78 118 41 223 69 303 99 537873 949 99188 202 460 632 900 75

605 69 749 11338 72 12092 282 444 521 73 100080 84 150 308 435 583 97 653 58 770

928 62 13127 35 206 370 89 93 430 51 92952 101112 60 228 42 600 728 831 914 46

556 94 649 768 860 14148 377 423 505 675102085 103 36 252 303 58 739 835 941

15059 410 520 770 863 16046 420 67 94 68671 103156 380 86 482 560 68 62 87 2955

714 19 63 905 97 17179 92 304 542 752 811 104101 233 417 73 92 511 32 56 82 84 743

21 39 907 18059 77 140 202 416 653 793806 954 87 105167 357 84 824 954 87 106034

850 957 62 19168 356 76 443 940 145 407 20 107018 222 507 641 704 79 94

20059 141 48 258 353 96 501 661 708 932108204 99 82 348 55 77 769 85 860 944

95 21024 118 244 361 402 22 77 619 8061978 211 45 99 399 550 814

222 22040 86 197 215 85 331 432 597 812 443 618 738 803 13127 321 58 979 132039

96 581 4401 67 142 55 92 294 364 430 91 443 618 738 803 13127 321 58 979 132039

501 715 617 905 46483 520 60 770 47113 20 135461 82 682 732 45 805 99 946 136092 92 75045 575 671 768 90612 3301

226 98 480 753 842 920 48217 103 16 2110 30 294 420 534 98 633 770 842 954 58 137128

896 512 871 49014 37 164 446 72 528 906 13 273 433 506 32 704 932 44 138007 21 69 71

50302 598 636 871 951 51101 70 217 22 224 54 85 611 56 774 824 97 907 139113

40 76 451 833 41 52009 69 88 235 52 85 421 246 77 336 414 596 642 821 91 936

517 641 51 735 52 899 952 53336 59 439 62 140346 52 78 492 564 804 923 141125 476

711 40 61 816 54083 130 219 28 562 634 969 715 806 77 917 46 142019 210 394 493 769

55073 207 78 420 63 583 602 66 56074 105 82 817 27 143003 92 108 17 27 32 303 70

70 339 529 63 652 707 45 77 824 973 57145 465 871 29 83 144046 181 298 314 409 20

429 91 698 789 811 41 58046 162 360 430 628 37 92 508 36 65 615 76 145132 95 321 80

425 503 28 909 146030 44 211 26 326 65 89 475 512 879 93241 465 744 832 94072 182

507 629 756 951 147009 218 37 88 95 496 282 599 775 998 95089 148 96011 84 311 578

509 12 99 656 764 916 148163 74 261 586 925 52 77651 890 98092 374 414 46 52 66318

820 946 55 66 84 149174 76 260 404 36 57878 99161 92 274 409 32 67 79 515 819 91

64 19071 205 381 42 88 534

150051 2 113 84 211 456 575 98 642 100570 92 843 950 101101 25 55 75 243 20000 196 419 608 18 743 68 868 21871

151029 304 488 806 54 985 89 781 901 102264 322 67 499 578 828 939 22189 247 607 940 58 68 23464 90 658 789

152046 173 205 86 317 495 645 723 25 94 575103266 303 406 557 651 877 958 104172 618 24221 309 745 25298 357 654 882 963 26113

153093 151 64 247 476 684 802 901 154202 303 427 105021 86 166 403 90 617 745 808 588 697 719 27150 69 702 282 28037 71 452

42 552 61 66 709 99 843 48 81 155057 66 70 344 52 424 751 63 840 156026 156 239 442 66 61 509106128 276 300 564 83 731 80 904 32 63 752 29236 436 64 604 702 69

787 912 38 157471 543 85 694 735 59 81 83 918107525 54 812 37 44 108030 37 131 79 246 30105 9 410 601 16 38 744 899 904 35

158137 206 428 32 561 674 797 834 43 980 88338 518 768 109206 363 593 953 110105 463 585 964 111050 295 375 482 31140 48447 646 864 32143 471 713 14 592

159046 89 308 50 664 736 876 160002 74 167 393 617 28 40 818 24 161052 167 508 818 122820 330 564 633 74 779 113511 33384 497 595 690 839 951 34069 354 93

250 331 416 577 636 746 51 890162138 71 207 437792 827 950 114031 47 142 738 828 87 585 818 56 35155 230 341 77 401 665 819

58 963 163000 68 197 248 304 418 568 773 946115282 375 443 48 508 607 84 960 116925 36822 519 648 69 55 768 37281 508 745 85 88

164072 158 379 423 70 500 624 793 111755 285 503 824 76 989 118058 209 609 38232 87 92 308 481 700 71 998 39125

831 119064 537 688 88 966 120304 589 121033 151 242 65 390 93 78 93 42046 484 525 873 989 43013 70 371 472

508 637 752 927 122368 481 809 123125 200 590 44274 340 585 640 721 802 4 42575 11 472 662 922 124055 84 262 477 919 461 581 825 98 6391 552 734 914 56 47376

125000 122 342 444 901 8 126203 5 629 94 726 903 51 81 48120 695 720 935 49024 469 752 812 18 127025 83 94 471 559 83 698 728 814 929

757 726 815 92 967 128037 132 968 129007 388 50195 363 418 76 504 710 22 844 65

4699 702 5184 307 426 594 6610 92 846 7126 130325 784 850 77 131119 360 75 82 491 34 775 54082 335 81 536 88 741 818 79

20004 349 568 602 21 21257 308 591 22039 448 542 61 606 14 67 815 24 939 149062 90 769 826 915 99 75062 65 719 951

325 495 578 753 954 23268 608 944 24017 186 274 325 684 150499 526 614 900 151110 15 318 709 922 23 78014 53 530 868 79165 378 429 53

216 29 32 41 426 552 60 846 77 905 13 150499 526 614 900 151110 15 318 709 922 23 78014 53 530 868 79165 378 429 53

25063 111 204 333 576 701 829 98 916 865 152073 622 741 153076 92 365 470 952 533 70 744 899 908

26218 62 91 375 418 27 41 585 937 270283 87 154225 34 46 614 15 744 882 90 973 76 80290 383 499 626 767 837 81012 142 353

242 444 593 627 965 28093 157 93 221 5796 155100 261 428 550 703 839 91 156482 760 807 82224 317 445 719 905 83026 175

67014 96 177 346 450 92 632 78 82 62402 512 693 63074 377 417 95 747 832 72 157236 616 75 80 158192 310 222 37 405 84409 29 85083 201 538 685 90

92 445 579 835 950 159469 578 939 916 28 88082 95 553 602 728 66 904 89133

30045 117 269 347 577 763 884 31005 205 52 515 933 33152 66 290 350 514 20 33079 487 903 62 162338 47 79 601 764 853 76

Z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ”** w Inowrocławiu mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— **Nocny dyżur apteczny pełni w bieżącym tygodniu** apteka „pod Orłem” — Rynek.

— **Karetka Pogotowia PCK.** — tel. 276.

— **Telefon postoiu autodorożek nr. 501.**

— **Telefon Straży Pożarnej nr. 618.**

— **Komisariat PP.** — ul. Gen. Pierackiego 6, tel. 534.

— **Publiczna Biblioteka m. Inowrocławia** czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17—19.

— **Biblioteka Ogniska KPW,** ul. Magazynowa czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19.

REPERTUAR KIN

AS: „Wesoło żyjemy”.

SWIT: „Maski Lorda Blakneya”.

NOTATKI KRONIKARZA

— **Wstępujemy do Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego.** „Naród pod bronią” oto hasło, które rozbrzmiewa dzisiaj w całej Europie. Wykażmy, że idea pogotowia zbrojnego naszego Państwa jest największą dzisiaj troską dnia codziennego — wstępujemy

Na zdrojowej fali

„U nas się nie mówi — u nas się pracuje!”

Inowrocław-Zdrój jest u progu pełnego sezonu. Napływ kuracjuszy zwiększa się z dniem każdym, to też na gwałt kończy się wielkie prace inwestycyjne, zarówno w zakładach zdrojowych jak i w pensjonatach. Jak grzyby po deszczu powstają tutaj coraz to piękniejsze i coraz bardziej nowoczesne urządzone pensjonaty. Liczba ich rośnie z dniem każdym, a uroczystości poświęcenia nowych tego rodzaju placówek na terenie Zdrojowiska — Inowrocław notujemy często. Ostatnio odbyło się poświęcenie i nowo otwarcie pięknego pensjonatu „Ostoja” przy Alejach Sienkiewicza 23 połączone z „five o'clockiem” z okazji dnia imienia właścicielki pensjonatu *pani Leszczyńskiej*.

Do zebranych przedstawicieli kuracjuszy, zarządu zdrojowiska i gości przemówił ks. dyr. Misiak, życząc przy okazji *pani Leszczyńskiej* dalszej owocnej pracy dla dobra Zdrojowiska i zdrowia kuracjuszy. Podobne życzenia złożyli również naczelny lekarz Zdrojowiska Inowrocław *dr. Sroczyński* oraz przedstawiciel prasy red. Lisiecki. Zyczenia składał również jeden z kuracjuszy.

Jak dotąd w Zdrojowisku naszym licznie są reprezentowani urzędnicy Magistratu m. stołecznego Warszawy, kuracjusze z Łodzi oraz znaczna ilość urzędników kolejowych. Zgłoszoną jest również na czas najbliższy liczba 300 dzieci z rodzin urzędników kolejowych.

Dla urozmaicenia okresu pobytu kuracjuszy w Inowrocławiu organizuje się również wycieczki do najbardziej godnych zwiedzenia miejscowości na Kujawach m. in. do Kruszwicy i słynnych dzisiaj na cały świat wykopalisk w Biskupinie.

Codziennie też zjeżdżają do Zdrojowiska wycieczki zbiorowe i szkolne z całej Polski. W poniedziałek ubiegły bawiła w Zakładach Zdrojowych wycieczka 32 urzędników PKP. z Poznania, którą prowadził naczelnik wy-

w szereg Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Zapisy przyjmuje w Inowrocławiu skarbnik zarządu grodzkiego Koła Przyjaciół Z. S. p. dyr. Cyka — Komunalna Kasa Oszczędności m. Inowrocławia — Rynek. — Zgłaszać się również można na członków Koła w Komendzie Grodzkiej Z. S. w Inowrocławiu — Plac Klasztorny.

— **Odnaczenia w Harcerstwie.** Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego nadała za zasługi dla Harcerstwa odznakę „Za zasługę”: prof. Marianowi Kadlecowi, kpt. Nowickiemu, dyr. Helenie Tokarskiej z Inowrocławia oraz kierownikowi Szkoły w Kruszwicy Grzegorzowi Zyturowi. — Gratulujemy!

— **Z okazji imienin** przełożonej zakładu p. dyr. Heleny Szafranówny złożyło grono nauczycielskie Państw. Liceum Pedagogicznego w Inowrocławiu kwotę zł. 50 na F.O.N.

— **Lekkoatleci „Sokoła” pokonali „Gopłanię”.** Rozegrane na boisku „Sokoła” rewanżowe zawody lekkoatletyczne między „Sokołem” (Inow.) i „Gopłanią” zakończyły się zwycięstwem „Sokoła” w stosunku 44:39.

— **Tajemniczy wypadek.** Do szpitala powiatowego w Inowrocławiu przywieziono w stanie nieprzytomnym ciężko poranionego mieszkańca wioski Szadłowice, którego znaleziono na szosie. Jak się okazało, ciężko poranionym jest Ewaryst Matuszak. Śledztwo w tej sprawie prowadzi policja.

działu dyrekcji PKP z Poznania p. mgr. Jaroszewski. Wycieczkę oprowadzał i wyjaśnień udzielał osobiste naczelny lekarz Zdrojowiska p. dr. Sroczyński.

Inowrocław-Zdrój pracuje pełnym tempem — w myśl hasła: „Wszystko dla zdrowia kuracjuszy”. (H. Z.).

Zbrodnia pary kochanków na statku wiślanym

W nocy na 18 bm. statkiem „Bałtyk” z Włocławka wyjechała do Warszawy na zjazd delegacja Koła Powiatowego Stronnictwa Ludowego.

Gdy statek znajdował się na przestrzeni między Płockiem a Warszawą delegacja stwierdziła brak z pokładu jednego członka 51-1. Wawczyńca Szelągowskiego, rolnika, zam. we wsi Piaski, pow. Włocławek. Początkowo przypuszczano, że Szelągowski wskutek nieostrożności wpadł do Wisły i zatonął.

Prowadzone jednak dochodzenia i wywiady ustaliły okoliczności w jakich zaginął Szelągowski, a mianowicie:

Wspólnie z Szelągowskim wyjechał na zjazd Zygmunt Kozłowski zam. w Bocho-

wanie w czasie od 18 do 25 czerwca zorganizowany zostanie na Pomorzu „Tydzień Propagandy Rzemiosła”. Imprezę tę przeprowadzi Pomorski Związek Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan we wszystkich swoich ośrodkach przez Koła lokalne względnie delegatów przy pomocy organizacji Cechowych.

Protectorat przyjął łaskawie p. Wojewoda Pomorski, minister Władysław Raczkiewicz.

Opiekę i współudział w przeprowadzeniu imprezy objęli:

Izba Rzemieślnicza w Toruniu, Pomorski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy, zaś Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego odnośnie urządzenia wystaw i pokazów uczniowskich.

„Tydzień Propagandy Rzemiosła” ma na celu:

- a) upowszechnienie znaczenia rzemiosła polskiego jako podstawy dla unarodowienia życia gospodarczego,
- b) propagandę wyrobów rzemieślniczych,
- c) uaktywnienia organizacji rzemieślniczych,
- d) stwierdzenie sprawności organizacyjnej rzemiosła pomorskiego.

Poszczególne Koła Związku przystosują wytyczony program do możliwości lokalnych warunków, lecz przeprowadzą go w ramach jak najszerszych i jak najwięcej uroczystych. Pierwszy dzień „Tygodnia Propagandy Rzemiosła” będzie miał charakter święta rzemiosła polskiego i chrześcijańskiego i Koła poczynią starania, by i mia-

sta przybrały charakter odświętny.

W programie „Tygodnia” przewidziane są:

1) uroczystości lokalne, połączone z nabożeństwami, pochodami oraz uroczystymi akademiami.

2) wystawy prac uczniowskich, z rozszerzeniem ich na prace czeladnicze na zakończenie roku szkolnego w Szkołach Zawodowo - Doksztalujących, uroczyste wręczenie świadectw ukończenia Szkoły Zawodowo-Doksztalującej itd.

3) rewie mód zainteresowanych zawodów krawiectwa męskiego i damskiego, obuwnictwa i kapelusznictwa, dalej konkursy czesania zorganizowane przez Cechy Pryzjerskie,

4) konkursy dekoracji okien wystawowych rzemieślników chrześcijan,

5) propaganda radiowa oraz prasowa,

6) propaganda kinowa,

7) propaganda przez afisze, reklamującą wyroby rzemieślnicze oraz kolorowe na'epki z emblematem rzemiosła chrześcijańskiego,

8) propaganda przez jednodniówkę wydawniczą „Almanach rzemieślniczy”, zawierającą oprócz artykułów propagandowych spis firm rzemieślniczych polskich chrześcijańskich,

9) stałe uzewnętrznienie polskich warsztatów rzemieślniczych przez emblematy związkowe,

10) zebrania mające na celu spopularyzowanie organizacji „Rodziny Rzemieślniczej”.

11) zebrania Czeladzi Rzemieślniczej, mające na celu spopularyzowanie zakładania Kół Czeladzi przy Cechach,

12) zebranie Rad Naczelnej Rzemiosła z posłami rzemieślniczymi i pomorskimi.

Chelmno

— **Przedstawicielstwo Gazety Pomorskiej** w Chelmnie mieści się przy ulicy 22 Stycznia 9. Tam przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę. Ogłoszenia od 17 słów 1.00 złoty.

— **Wiadomości parafialne.** W niedzielę, 28. 5. obchodzimy uroczystość Zesłania Ducha św. W pierwsze święto o godz. 6.30 wotywa dla Bractwa Przemienienia Pańskiego. W drugie św. nabożeństwo w Legu.

— **Małe Czyste na F. O. N.** Z okazji święta narodowego 3. Maja urządzono z inicjatywy kierownika szkoły p. W. Zalewskiego oraz prezesa Kółka Rolniczego p. Potyrały zabawę i rozmaite imprezy, z których czysty zysk w kwocie 61 zł przekazano na F. O. N. Ponadto zebrano wśród organizacji: jak Kółko Rolnicze 10 zł, Straż Pożarna 5 zł, Opleka Rodzicielska 5 zł, Kat. Stow. Męskie 5 zł, Kat. Stow. Żeńskie 3 zł, Powstańcy Wojacy 3 zł. Razem 90 zł. Kwotę tą przekazano w ostatnich dniach na F. O. N. do Pow. Kas. Komunalnej w Chelmnie.

— **Z walnego zebrania Tow. Ogródków Działkowych.** Przy liczny udział członków odbyło się tu walne zebranie Tow. Ogródków Działkowych i Małych Osiadli Podmiejskich. Po sprawozdaniu i udzieleniu zarządowi absolutorium uchwalono jednomyślnie złożyć 25 zł z kasy Tow. na F. O. N. Oprócz tego postanowiono indywidualne opodatkowanie się każdego poszczególnego członka na ten sam cel. Członkowie Tow. to przeważnie i robotni bez stałej pracy. Po wyborze nowego zarządu oznajmił prezes, że Pom. Zw. Tow. Ogródków Działkowych i M. O. P. w Toruniu przyznał Tow. w Chelmnie 32.000 zł na „alszą budowę domków mieszkalnych na działkach w Chelmnie. Wiadomość tę przyjęli zebrani z wielką radością, gdyż odeszły przeszło 20 dalszych rodzin z dotychczasowej i nie wnieć do własnego domu i na własny użytek.

— **Nożownik - recydywista przed sądem.** Onegdaj stanął przed Sadem Okręgowym w Toruniu na sesji wyjazdowej w Chelmnie nożownik recydywista Kazimierz Kwiatkowski, robotnik rolny z Grzybna pow. Chelmno. Akt oskarżenia zarzucał mu, że w dniu 2 listopada ubiegłego roku spotkał się on w oberży Jagodzińskiego ze swymi kompanami Łupkowskim, Piotrowskim, Tworkiem i innymi, racząc się obficie wódką. Ni stąd ni z owad poznął się z kolegami i poszedł do domu. Po odejściu jego współbiedniak Andrzej Tworek z Grzybna chwytając się za kieszeń, zauważył brak 17 zł. Podejrzanie padło na nieobecny już Kwiatkowski. To też Tworek udał się natychmiast do podejrzanego K. i zażądał zwrotu pieniędzy. Po ostrej wymianie zdań Kwiatkowski chwycił widły i zadał Tworkowi taki cios, że widły przeszły na wylot. Z pomocą Tworkowi przyszedł Olszewski, który również otrzymał kilka ciosów klutych widłami. Rannych odwieziono do szpitala. W drugim wypadku, który był również rozpatrywany na tej samej rozprawie, zarzucono Kwiatkowskiemu, że w lutym bieżącego roku podczas zabawy Straży Pożarnej, która się odbyła w oberży Jagodzińskiego, przebił bez powodu bagnetem na wylot Józefa Borowskiego z Grzybna, naruszając przy tym oplucę. Poszkodowany odniósł stały uraz cięślny. Przewód sądowy wykazał, że oskarżony jest znanym i groźnym nożownikiem recydywistą i doliniarzem. Na rozprawie zeznało około 7 świadków, wszyscy na jego niekorzyść. Oskarżony tłumaczył się wykrętnie. Sąd wymierzył mu karę 6 lat bezwzględniego więzienia, oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat.

Przytrzymanie zbiegów niemieckich

Ulegając namowom różnych agitatorów niemieckich usiłują niekiedy Niemcy zamieszkać w Polsce przedostać się nielegalnie przez granicę. Czujność jednak straży granicznej uniemożliwia ucieczkę. Obecnie znowu przytrzymano 3 osoby.

W okolicy Łasina usiłowali przekroczyć w sposób nielegalny granicę polsko-niemiecką niejaki August Radke i jego żona Olga zam. w Kolonii pow. Horochów. Wraz z nimi próbowała również przekroczyć granicę Marta Roth, zam. w Lipniku p. Horochów. Wszyscy trzej zostali zatrzymani i odstawieni do dyspozycji prokuratora S. O. w Grudziądzu.

Chelmża

— **Dyżur nocny aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni Nowa Apteka, przy ul. Toruńskiej.

— **Biblioteka TCL,** przy ul. Tumskiej nr. 10, otwarta we wtorki i piątki od godz. 18—20, w środy od 18—19 i w niedziele od 11—12.

— **Czy nie czas usunąć napisy niemieckie ze sklepów?** U wielu kuców Polaków w Chelmży, w składach zauważyć można jeszcze obok napisów w języku polskim napisy w języku niemieckim. Byłby już chyba czas „zabytki” te usunąć.

— **Otwarcie jarmarków małych i wielkich w Chelmży.** Zarząd Miejski podaje do wiadomości zainteresowanych, iż w Chelmży zostały ponownie otwarte targi małe i wielkie (jarmarki).

Targi małe na zwierzęta małe domowe, odbywają się w środy i soboty każdego tygodnia, jarmarki zaś wielkie będą ogłaszane. (rm).

Składajcie
KAZDY
GROSZ
w
10
PROSZ

**KOMUNALNEJ KASIE
OSZCZEDNOŚCI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
W TORUNIU**

Kruszwica

— **Walne zgromadzenie Banku Ludowego.** W hotelu „Gopło” odbyło się w obecności delegata pomorskiego p. Kańskiego zebranie sprawozdawcze Banku Ludowego w Kruszwicy, które zagał i przewodniczył prezes p. Cz. Jankowski. Uchwalono w kilku punktach zmianę statutu m. in. Bank Ludowy z ograniczoną odpowiedzialnością (dotąd było z nieograniczoną). Ogólny obrót w roku 1938 zakończył się sumą 8.262.137,12 zł. Liczba członków na rok 1939 wynosi 667. Na Fundusz Obrony Narodowej uchwalono 500 zł.

— **Walne zebranie Klubu Kreglarzy** w Kruszwicy zagał prezes p. Jackowski. Po załatwieniu spraw formalnych, przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Jackowski — prezes, Głowacki — wiceprezes, Kowalewski — sekretarz, Skonieczny — skarbnik, Falarczyk — gospodarz. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Domagała, Szolcistösser i Banachowski.

— **Burza nad Kruszwicą i okolicą.** Niemal codziennie od piątku nadchodzi nad Kruszwicę i okolicę gwałtowna burza z ulewny deszczem, wichurą i nieustającymi piorunami. W poniedziałek w nocy przez kilka godzin padał nieustannie ulewny deszcz, zaiste oberwanie chmury.

— **Zuchwały napad bandycki.** Ostatnio w spokojnej wiosce Nożyczyn dokonano dwóch osobników zuchwałego napadu rabunkowego. W nocy około godz. 2-giej po wybieciu szyby w oknie włamali się dwaj osobnicy do mieszkania rolnika Szczepana Nowakowskiego, podeszli do łóżka, zbudzili i pod groźbą zarządził wydania pieniędzy. Rolnik Nowakowski wyszedł spieszo na podwórze i począł wzywać pomocy. Na wszelki alarm bandyci wsiedli na rowery i zaczęli uciekać, zaś jeden z nich wystrzelił z rewolweru na postrach. Zawiadomiono policję, która w pościgu ujęła jednego sprawcę, którym okazał się Feliks Grurczyński ze Strzelna.

Redakcja i Administr. „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor przyjmuje od godz. 17-18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś czwartek
Grzegorza VII 25 maja

Jutro piątek
Filipa 26 maja

WAŻNE TELEFONY

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700
- Magistrat (Ratusz) — Jezuitska 1, telefon 2600.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

DYŻURY APTEK

- Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050.
- Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

PROGRAM KIN:

LIDO: „Kadeci marynarki”.
KRISTAL: „Dama z Malakki”.
BALTYK: „Władczyni dżungli”.
KAPITOL: „Skłamałam”.
APOLLO: „Walka o szczęście”.
MARYSIENKA: „Mama miss Broadway”.

NOTATKI KRONIKARZA.

— Odbierać premie z wieczoru R. A. K. Wszyscy, którzy na ostatnim wieczorze Rady Artystyczno-Kulturalnej wylosowali premie w postaci obrazów, czy innych dzieł sztuki, ofiarowane przez artystów bydgoskich na FON, proszeni są o odebranie premii w lokalu Polskiej Agencji Telegraficznej przy ul. Gdańskiej 22, I ptr. do dnia 18 czerwca. Po tym terminie nieodebrane premie przepadają. Tam również przeglądać można spis wylosowanych numerów.

— Staraniem zarządu Tow. Anielsko-Polskiego w Bydgoszczy, w dniu 25 bm. o godz. 20-tej w sali Resursy Kupieckiej, Mr. Sykes z Warszawy wygłosił wykład angielski na bardzo ciekawy temat. Odczyt ilustrowany będzie przeżroczkami.

— Zebranie „Gryfu”. Odbiło się zebranie walne członków „Gryfu” pod przewodnictwem p. Malickiego z BTW, na którym omawiano sprawę przystąpienia wioślarskiej i sprawę pertraktacji z Zarządem Miejskim.

— Zebranie księgowych. Zarząd Zw. Księgowych i Rzeczoznawców, zawiadamia członków, iż w dniu 25 bm. o godz. 20 w sali Kupieckiego Gimnazjum Miejskiego, wygłosi p. Huzarski referat na b. aktualne zagadnienia fachowe.

— Pomorski Zw. Pracowników Handlowych urządza w niedzielę, dnia 4 czerwca wycieczkę autobusem do Charyzkowa. Koszt w obie strony 450 zł. Zgłoszenia do 25 bm. u p. Kwiatkowskiego, w firmie Mołenda.

— Zamiast przyjęcia na FON. W miejsce śniadania dla gości i kolacji dla koła „Siódmiaków” z racji święta pułkowego w dniu 28 bm. złożył korpus oficerski kwotę 1.000 zł. a podoficerski 500 zł na FON.

— Kradzież motoroweru na ulicy. Z ulicy Długiej skradziono pozostawiony tam motorower wł. Adolfa Zielińskiego (Długa 31).

— Najechanie. Samochód osobowy kierowany przez szofera Józefa Rybarczyka z Bydgoszczy, najechał na Al. Mickiewicza na rowerzystę Aleksandra Łapacza, zam. ul. Grunwaldzka 115, skutkiem czego tenże odniósł ranę na głowie.

— Parafialna Akcja Katolicka przy parafii Najśw. Serca Pana Jezusa. Zebranie plenarne w piątek, 26 bm. po nabożeństwie majowym w salce parafialnej. Uprasza się o udział wszystkich Zarządów Stowarzyszeń Parafialnych.

— K. S. Z. S. „Astoria” sekcja bokserka. W czwartek o godz. 19-tej zebranie wszystkich bokserów w lokalu zebrań przy ul. Marszałka Focha 39. Członkowie i drużyny przyniosą garnitury i trzewiki.

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. K. H. ROSTWOROWSKIEGO W BYDGOSZCZY.

Dziś w czwartek i jutro w piątek brylantowa humorowa komedia Harta „CIESZMY SIĘ ŻYCIEM” z udziałem pp. Bardy, Bystrzyńskiego, Dębica, Domańskiego, Drewicza, Gajdeckiego, Kownackiej, Korowiczówny, Kowalczyka, Krzywickiej, Kuźmińskiego, Lochmana, Okońskiej, Skirgiello-Jacewicza, Sobotkowskiej, Tatrzańskiego i Winczewskiego.

Na okres świąt, którym zostanie zamknięty sezon przed urlopami, dane będą następujące sztuki.

W niedzielę 28-go o godz. 16-tej po cenie 50 proc. znizonych „Cieszymy się życiem”, wieczorem „Do wszystkich”.

Poniedziałek 29-go o godz. 16-tej po cenie 50 proc. znizonych „Dom wariatów”, wieczorem „Cieszymy się życiem”. Bilety już to nabycia w kasie teatru.

**Wstępujcie w szeregi
Polskiego Związku
Zachodniego**

Droga do zdobycia skrzydeł

Nie ma dziś obywatela, któryby nie miał zrozumienia dla lotnictwa, dla konieczności posiadania go w możliwie dużej ilości i wyborowym stanie.

Dziś lotnictwo uтворяło sobie drogę do wszystkich obywateli.

Dziś do lotnictwa rwą się młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni.

Bydgoski Obwód Miejski LOPP, aby ułatwić młodzieży naszego miasta i okolicy zdobycie wstępnego przygotowania do lotnictwa i prowadzi Szkołę Szybowcową L. O. P. P. w Fordonie.

Zasadniczym warunkiem przyjęcia na kurs do Bydgoskiej Szkoły Szybowcowej LOPP w Fordonie jest:

- 1) Dowód obywatelstwa polskiego, 2) do-

wód ukończenia co najmniej 16 lat; 3) zaświadczenie o zakresie wykształcenia; 4) świadectwo zdrowia; 5) pisemne zezwolenie rodziców (dla niepełnoletnich); 6) zaświadczenie Koła LOPP lub organizacji sportowo lotniczej o przynależności do LOPP w ciągu ostatnich 12 miesięcy; 7) Życiorys.

Wszyscy, którzy pragną zdobyć uświadczenie lotnicze, pragną stanąć w szeregach asów powietrznych niech śpieszą po ABC lotnicze do Bydgoskiej Szkoły Szybowcowej LOPP w Fordonie.

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela Bydgoski Obwód Miejski L. O. P. P. ul. Długa 52 (tel. 36-70). Żądajcie prospektów.

Dotychczasowy bilans teatru bydgoskiego

Zwycęstwo operetki nad dramatem i komedią

Teatr bydgoski im. K. H. Rostworowskiego, pod dyrekcją Al. Rodziewicz, wkrótce zamknie swe podwoje, a artyści udadzą się na zasłużony dwumiesięczny odpoczynek, by przygotować się do przyszłego sezonu. W obecnym sezonie, który skończył się zasadniczo w sierpniu, teatr wystawił dotychczas ogółem 25 premier, w tym 7 operetek, 16 dramatów i komedii, oraz 2 bajki dla dzieci. Na 139 przedstawieniach operetkowych było ogółem 84.103 widzów a więc po 605 osób na przedstawieniu, przy 730 miejscach na widowni.

Największym powodzeniem cieszyła się „Błękitna maska”, wystawiona rzeczywiście na miarę europejską, która na 25 przedstawieniach zgromadziła 14.900 widzów (przebiegiem 596), dalej idąc: „Krysia Leśniczanka” 24 przedstawień; „Róża Stambułu” — 19;

„Baron Cygański” — 21 itd. Na około 200 przedstawieniach d. i k. i komedii było ca. 93.000 widzów, a więc przeciętnie 465 osób.

Największą frekwencją cieszyły się bajki — „Czerwony Kapturek” przeciętnie gromadził 719, a „Śpiąca królewna” 635 widzów. W dramacie i komedii na pierwszym miejscu „Judasza z Kariothu” z przecięt. widzów 579; „Klub kawalerów” — 541; „Mała rodzinka” — 508 itd. Wynika z tego iż publiczność bydgoska woli operetkę.

Należy podkreślić, iż teatr urządza specjalne przedstawienia dla wsi, młodzieży, organizacji i wojska za wybitnie obniżonymi cenami biletów. Ponadto dokonano kilka wypadów na prowincję. Kwestię linii repertuaru omówimy następnym razem.

Katastrofa przeładowanego autobusu na trasie Bydgoszcz—Nakło

Na trasie autobusowej Bydgoszcz — Nakło miała miejsce pod Zielonczynem pow. bydgoskiego katastrofa autobusowa, która omal nie pociągnęła za sobą tragicznych skutków.

Z Bydgoszczy do Nakła wyjechał autobus firmy „Auto-komunikacja”, w którym zamiaścił maksymalnej liczby 20, było aż około 40 pasażerów.

Gdy przeładowany autobus znalazł się na zakręcie, szofer chcąc uniknąć wywrócenia się autobusu, zbyt wolno skręcał kierownicę

i wpadł na drzewo.

Skutkiem silnego wstrząsu kilku pasażerów odniosło rany na szczęście lekkie.

Katastrofa jednak mogła przybrać bardzo groźne rozmiary w czym zawiniłoby przepełnienie autobusu. Jeśli na linii tej panuje tak ożywiony ruch, przedsiębiorstwa autobusowe powinny postarać się u władz o zezwolenie na uruchomienie więcej wozów.

Wrażenia teatralne

„Cieszymy się życiem”

Komedia w 3 aktach M. Harta

Nie będziemy czytelnika nużyć przytaczaniem treści poronionego i niestosownego dla naszych stosunków tworu „Cieszymy się życiem” amerykańskiego pisarza M. Harta. Jest to komedia, w której sprzeczność bije się z nonsensem, w której postaci są jakiegoś nienaturalne i wogóle sceny wzięte jakby z domu wariatów. Słowem twór, który nawet w Ameryce nie miałby chyba powodzenia.

Podobno jednak w Warszawie był dość łaskawie przyjęty przez publiczność. Wytlumaczenia na to nie będziemy jednakowoż przytaczać.

Na kilkunastu wykonawców wybija się na czoło jedna postać. Postać nie dlatego, żeby była jakaś normalniejsza od otoczenia, żeś dlatego, że daje pole popisowi odtwórcy. A znalazła godnego siebie tu odtwórcę, gdyż w osobie wszechstronnie utalentowanego p. Michała Tatrzańskiego. Jego każdy ruch i

odezwanie się ściagało bez reszty uwagę widowni. P. Tatrzański potrafił zatrzeć w niektórych momentach sztuczność kreowanej przez siebie postaci i przez to dość poważnie odbijać się od otoczenia. W każdym razie był — jak dotąd we wszystkich rolach — na wysokości zadania.

Z pozostałych ról wymienić jeszcze należy pp. Dębica, Krzywicką, Okońską, Kowalczyka, Winczewskiego, Drewicza, Lochmana i Domańskiego. Wymienieni z odtworzonych przez siebie postaci starali się wydobyć choć cień naturalności.

W dalszych rolach wystąpili pp.: Kownacka, Bystrzyńska, Sobotkowska, Korowicz, Barda, Skirgiello-Jacewicz, Kuźmiński i Gajdecki. Reżyseria p. Stanisława Dębica dobra i pomysłowa. Niestety słabych momentów sztuki nie mogła zatrzeć Dekoracja pomysłu pp.: Przeradzkiej i Jędrzejewskiego staranna.

(ich)

Z GRUDZIADZA

Synowie Ziemi Kujawskiej czczą pamięć Wielkiego Syna tej ziemi

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. biskupa Laubitz

Z inicjatywy p. Kazimierza Karowa utworzył się w Grudziądzu Komitet synów kujawskich, pochodzących ze stolicy Kujaw—Inowrocławia, którzy pragną w dowód prawdziwej szczerzej pamięci i przywiązania do swego nieodżałowanego długoletniego duszpastera i wielce dla kościoła i Polski zasłużonego śp. ks. biskupa Antoniego Laubitz, wspólnie o spokój duszy podczas mszy św. się pomodlić.

Nabożeństwo żałobne oraz eklekty przy katechizacji w odpowiednio przybranych kościołach ks. ks. jezuitów odprawi się w piątek, dnia 26 maja, o godz. 8.15.

Podczas mszy św. wykona orkiestra symfoniczna starogardzkiego pułku piechoty pod dyrekcją kapelmistrza p. por. Koldziejczaka (syna ziemi kujawskiej) utwory, a pieśni żałobne znany chór „Echa” z prezesem p. S. Szubargą (także syna ziemi

kujawskiej).

Wszystkich ziomków (około 40 rodzin) oraz tych, którzy bądź są Komitetowi nieznani, względnie przez przeoczenie zaproszenia nie otrzymali, uprasza się o liczne przybycie na to żałobne nabożeństwo z rodzinami.

Blizsze informacje udzieli również syn ziemi kujawskiej, kierownik „Orbisu” pan Kisielnicki — telefon nr 20-20.

Przykra przygoda niefortunnego Don Juana

Pies przeszkodził idylli miłosnej pod parkanem

Pewien osobnik wybrał sobie całkiem niefortunne miejsce na czule rendez-vous z przygodną znajomą, a mianowicie pod jednym z parkanów na ulicy Dworcowej. Zauważył to pies pilnujący posesji i rzucił się z głośnym ujadaniem ku grucha-

Nowy zarząd Związku Kioskarzy bydgoskich

Związek Właścicieli Kiosków w Bydgoszczy odbył ostatnio w Resursie Kupieckiej swe roczne walne zebranie. Po sprawozdaniach zarządu i udzieleniu mu absolutorium wybrano nowy zarząd Związku w składzie pp. prezes — Garstecki wiceprezes — Świątkowski, sekretarz — Manikowski, zast. sekr. — Barzych, skarbnik — Gierczak, ławnicy — Chudziński, Rajewska i Chojnacki.

Komisję rewizyjną tworzą pp. Poźniak, Szutkowski i Piotrowski. Do sądu koleżeńskiego weszli pp. Nowacki, Paźwewicz i Kroenbergowa.

Spłonął barak mieszkalny biednej kobiety

W Czersku Kraińskim pow. bydgoskiego powstał z nieznanego na razie przyczyny pożar w baraku mieszkalnym Anny Lizoń. Mimo akcji ratowniczej pożar na skutek łatwopalnego materiału szybko rozprzestrzenił się i strawił doszczętnie cały barak, wraz z urządzeniem mieszkalnym. Straty wynoszą około 2.000 złotych.

Wpadła pod samochód osobowy

Na ul. Jagiellońskiej w czasie przechożenia przez jezdnię została najechana przez samochód osobowy Stanisława Iwańska zam. przy ul. Szczecińskiej 10.

Skutki najechania okazały się fatalne, gdyż starszuszka odniosła szereg poważnych okaleczeń ciała, oraz głowy.

Zawezwaną karetką pogotowia odwieziono ją w stanie groźnym do szpitala miejskiego. Numeru samochodu nie stwierdzono, gdyż po wypadku zdołał szybko odjechać.

Straszną śmierć robotnika

Spadł ze samochodu ciężarowego wprost pod koła.

Na szosie w Owczarkach pow. Grudziądza wydarzył się tragiczny wypadek. Na naleadowanym samochodzie ciężarowym, należącym do Michała Dobrzańskiego, jechał robotnik 28-letni Czesław Cichocki z Owczarek. W pewnym momencie spadł on nagle z wozu wprost pod koła ciężarówki tak, że poniósł śmierć na miejscu. Cichocki był żonaty.

Wielki koncert na rzecz Funduszu Obrony Narodowej

Obóz Zjednoczenia Narodowego Obwód Grudziądza urządza we wtorek, dn. 6 czerwca br. wielki koncert w Teatrze Miejskim w Grudziądzu.

Dochód z tego koncertu przeznaczony zostanie na Fundusz Obrony Narodowej. Blizsze szczegóły o koncercie podamy w najbliższym czasie.

Praca na FON

Sierż. Dzierżawa Stanisław — widząc i 1 pół morgi nieużytków, wydzierzał je, uprawiał i zasiał jęczmieniem, ofiarując tegoż roczny zbiór na F. O. N. Wysiłek ten dobrze świadczy o ofiarodawcy i jego pojmowaniu obowiązków wobec pracy i Ojczyzny.

— Kradzież roweru. Z gmachu Urzędu Pocztowego skradziono Monice Geszowski z Turznic, powiatu grudziądzkiego — rower wartości 70 zł. w chwili, gdy zajęta była załatwianiem sprawy przy okienku.

— Nieuczciwy posłaniec. Handlarz, Tomasz Ciżmowski polecił Franciszkowi Borowskiemu zanieść do pewnego klienta 25 kg kartofli, wręczając mu równocześnie kwit, celem zainkasowania należności. Borowski, który mieszka przy ul. Budkiewicza 36, polecenie wykonał, ale pieniądze przetrzymał sobie. Przeciw nieuczciwemu posłanceowi złożono doniesienie do policji.

— Kuzyn sprzeniewierzył mandolinę. — Schneider Ignacy, zam. przy ul. Nadzórnej złożył w policji doniesienie na swego kuzyna Teodora Adriana, zam. przy ul. Chelmuńskiej, oskarżając go o sprzeniewierzenie mandoliny wartości 40 zł.

— Kradzież drobiu. Z szalasu K. Balonowej przy ul. Pierackiego skradziono 4 kury i 1 koguta ogólnej wartości 15 zł.

Brodnica

— Strzelanie o mistrzostwo powiatu. — Związek Podoficerów Rez. w Brodnicy urządził strzelanie o puchar wędrowny, ufundowany przez Ognisko K. P. W. Brodnica. Do zawodów stanęło 19 zespołów z całego powiatu, gdyż zawody te zaliczają się do mistrzostw powiatowych.

Mistrzostwo i puchar wędrowny zdobył zespół Zw. Podof. Rez. (w składzie: Bruski, Wantowski, Sławiński, Domin i Wiśniewski Bernard) oraz drugi, uzyskując 466 pkt. Drugie miejsce zajął zespół Polic. Klubu Sport. 454 pkt., trzecie miejsce „Sokół” Brodnica 438 pkt.

Indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Alojzy Neuman 98 pkt., przed H. Nogajskim 96 pkt. Z. Dudą i B. Czolbą po 92 pkt., F. Peto, R. Sławiński, A. Ogiński i Fr. Wantowski po 94 pkt. Ogólny poziom zawodów bardzo wysoki, o czym najlepiej świadczy osiągnięte wyniki. Nagrody wyżej podanym wręczył p. gen. Boituc w dniu święta pułkowego.

NOTOWANIA GIEŁDOWE

WARSZAWSKA GIEŁDA
z dnia 24 maja 1939 r.

Dewizy: Belgia 90,92; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 286,97; Kopenhaga 111,53; Londyn 24,96; Nowy Jork 5,32; Paryż 14,14; Sztokholm 128,82; Zurych 120,30; Mediolan 28,05; Helsinki 11,04; Montreal 5,31; Tendencja nieco mocniejsza dla europejskich, słabsza dla amerykańskich.

Waluty: Belgi belgijskie 90,92; Dolar amerykański 5,32; Dolar kanadyjski

5,29; Floreny holenderskie 286,97; Franki francuskie 14,14; Franki szwajcarskie 120,30; Funtki angielskie 24,96; Guldeny gdańskie 100,25; Korony duńskie 111,53; Korony norweskie 125,52; Korony szwedzkie 128,82; Liry włoskie 19,10; Marki fińskie 11,04; Marki niemieckie srebr. 82,50.

Akcje: Bank Polski 110; Cukier 34,75; Lilpop 88; Modrzejow 19; Ostrowiec 76; Starachowice 52,50; Żyrardów 50; Haberbush 59. Tendencja przeważnie utrzymana

Papiery: 4 i pół proc. wew. 60,50; 3 proc. inwest. pierwsza em. 79, serie 82; 3 proc. inwest. druga em. 80, serie 83; 5 proc. konwersyjna 62; 4 proc. konsolid. 60,50; 4 i pół proc. ziemsk. seria 5 55,75; 4 i pół proc. Warszawy 64,50; 5 proc. Warszawy stare 65,63; 5 proc. Warszawy 1933 r. 63,50. Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów nieco słabsza.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁD
ZBOŻOWO-TOWAROWEJ w BYDGOSZCZY
z dnia 24 maja 1939 r.

Zyto 15,40—15,60; Mąka żytnia I 0—55 proc. 25,25—25,75; Mąka żytnia raz. 0—95 proc. 20,75—21,25; Mąka żytnia eksp. 70 proc. 24,25—24,75; Groch polny 26,00—28,00; Groch Wiktoria 35,00—39,00; Groch zielony 26,00—28,00. Tendencja na pszenicę ożywiona, na resztę spokojna.

Obroty: Pszenica 265 t; Zyto 445 t; Jęczmień 50 t; Owies 5 t; Mąka pszenna 21 t;

Mąka żytnia 126 t; Otręby pszenne 52 t; Otręby żytnie 21 t; Otręby jęczmienne 25 t; Ogólny obrót 1061 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FR. WOYTON
Toruń, ul. Grudziądzka 15

Kupujemy i płacimy: za rzepak zimowy zł 48,00—56,00; za rzepak holenderski letn. zł 44,00—52,00; za siemie lniane „Bombay” zł 56,00—60,00; za siemie lniane kresowe 90 proc. czyst. 48,00—52,00; za gorczycę zł 32,00—38,00 za 100 kg.

Sprzedajemy śrutę: za rzepakowy zł 15,00; za lniany zł 24,00; za kokosowy zł 19,00; za palmowy zł 15,00; za firmowy mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski o wartości gwarantowanej: 22 proc. białka strawnego, ca 3,5 proc. tłuszczu zł 20,25 za 100 kg.

Hallo, tu Polskie Radio!

CZWARTEK, 25 MAJA 1939 r.
Program ogólnopolski.

6,30 Audycje poranne. 11,00 „Pieśni wiosny” — poranek dla szkół powszechnych. 11,25 Muzyka (płyty). 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Gejzery” — pogadanka dla młodzieży. 15,15 Kłopoty i rady. 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Katowickiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Życie kulturalne wsi — odczyt dla młodzieży licealnej. 16,40 Koncert w wyk. ork. wojskowej. 17,20 Ogródki jordanow-

skie — pogadanka. 17,30 Recital organowy Feliksa Nowowiejskiego (z Poznania). 17,55 Wrota Wschodu: „Między Azją a Afryką” felleton. 18,05 Walce charakt. (pl.) 18,30 Recital śpiewaczy Vince Jonuskaite-Zauniene. W programie utwory litewskie. 19,00 Melodie taneczne w wyk. Małej Ork. P. R. 20,00 „Nie lekceważmy ciepła chwał” — pogadanka. 20,15 Polska muzyka rozrywkowa w wyk. Małej Ork. P. R. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Recital skrzypcowy Ernsta Glasera (Norwegia). 21,30 „Pochodnie wieków”: „Napoleon”, w oprac. Henryka Mościckiego i Antoniego Bohdziewicz. 22,00 Muzyka taneczna (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Olgierda Straszyskiego. W programie muzyka polska.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU.

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,25 Muzyka (płyty). 13,00 dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,05 Muzyka kameralna (płyty). 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,00 Literatura dla wszystkich: fragment z „Błękitnej kotwicy” — Zygmunt Nowakowski. 22,00 Z twórczości Franciszka Schuberta (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20,15 Wrocław. Koncert symfoniczny.
20,15 Sztokholm. Koncert pod dyr. Leopolda Stokowskiego.
20,50 Praga. Symfonia IX. Beethovena.
21,00 Rzym. „Określ widmo” — opera Wagnera.
21,00 Wiedeń. Koncert symfoniczny.
21,30 Radio Paris. „Hiszpania w muzyce” — koncert symfoniczny. Sol. J. Thibaud (skrz.).

Sygnatura: Km. I. 229/39.

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku pierwszego rewiru Zdzisław Tomaszewski, mający kancelarię we Włocławku, plac Wolności nr 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 czerwca 1939 r., o godz. 10 rano, we Włocławku, ul. 3-go Maja nr 30, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy: „Amazonka”, wł. Ch. Janower, składających się z cukierków, urządzenia sklepu i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł 1035.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Włocławek, dnia 22 maja 1939 r.
(—) Zdzisław Tomaszewski — komornik.

**Pensjonat
„Pod Orłem”
CIECHOCINEK
Telefon 133.**

Najbliżej łaźni. Poleca pokoje słoneczne. Kuchnia smaczna i zdrowa, na żądanie dietetyczna. 9891

**Pensjonat 9885
„PORAJ”
Drowej Wielowiejskiej
CIECHOCINEK**

obok łaźni. — Pokoje wygodne z piecami. — Kuchnia wyborowa, dietetyczna. Ceny umiarkowane. Tel. 144.

**Pension
„HOME”
CIECHOCINEK**

pokoje komfortowe. Kuchnia wyborowa, na życzenie dietetyczna. — Tel. 127. — Garaże.

**Pensjonat „Kościuszko”
Ciechocinek
naprzeciw ciepłej i łaźni**

Wyposażony w nowoczesne urządzenia — zapewnia swoim gościom idealny pobyt.
Telefon 134. 9893 Garaże.

**Pensjonat
„Ormuzd”
Ciechocinek 9892**

naprzeciwko łaźni, nowoczesnie urządzone, pokoje słoneczne. Kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna. Garaże. Telefon 269.

**PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT
„SIENKIEWICZÓWKA”
Ciechocinek. Telefon 137.**

Położony w ogrodzie. Centrum, blisko łaźni. Komfortowo urządzone, pokoje ogrzewane, z bieżącą wodą zimną i gorącą. Kuchnia wykwinna 9900

**Pensjonat „Jedynaczka”
Ciechocinek. Telefon 257**

Blisko łaźni i parku sosnowego. Pokoje duże słoneczne. 9896
Kuchnia zdrowa, obfita z uwzględnieniem diety.

**PENSJONAT 9877
„KONSTANCJA”
Ciechocinek Telefon 273**

Blisko łaźni, przy parku sosnowym. Pokoje słoneczne z bieżącą wodą. Kuchnia dietetyczna wyborowa. Teras do leżakowania.

**WILLA „SAMOTNA”
inż. Szolowskiej**

Ciechocinek. Telefon 155.
Najzdrowsza dzielnica, blisko łaźni — pokoje wygodnie urządzone, duży ogród. — Willa dla chrześcijan. 9898

**RESTAURACJA - KAWIARNIA
CIECHOCINEK
9888 R. Rożnowskiego**

pod Oleandrami, ul. Legionów 11. egzystuje od 35 lat.
Poleca się Szan. Kuracjom i Publiczności.

**PIEKARNIA
A. Madaliński 9890**

Ciechocinek, ul. Rynek 4, telefon 158.
Poleca codziennie świeże i smaczne pieczywo. Dostawa do zakładów i pensjonatów.

**„Wedliniarnia”
Eug. Przybylskiego
Ciechocinek**

ul. Zdrojowa Nr. 1, (dom P. Z. Z.)
poleca znane ze swej dobroci i smaku własne wyroby. 9886

**PENSJONAT DLA CHRZEŚCIJAN
„GRAZYNA”**

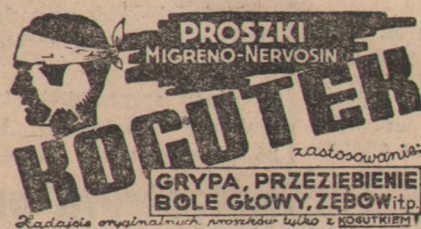
Ciechocinek, Centrum. Poleca pokoje słoneczne, z balkonami — Kuchnia znana wyborowa, dostosowana do zleceń p. p. Lekarzy. Pod długoletnim zarządem Hanny i Janiny Tulczyńskich 9889

**Pensjonat „Juljanówka”
Drowej A. Sawickiej**

CIECHOCINEK
położony w centrum obok łaźni i ciepłej.
Pokoje słoneczne i wygodne. Kuchnia wyborowa dietetyczna.
CENY UMIARKOWANE. 9887

**Restauracja przy Hotelu Milera w Ciechocinku
Kawiarnia - Cukiernia - Dancing**

pod osobistym kierownictwem Wacława Maciejewskiego
W miesiącach maju i czerwca na dancingach przygrywać będzie znany zespół orkiestry Grosyngra.
W lipcu i sierpniu grać będzie znakomity zespół muzyczny znanych wirtuozów i kompozytorów
A. Golda i J. Petersburskiego
Kuchnia świetnie prowadzona
Bufet doskonale zaopatrzony w świeże i smaczne zakąski, oraz najwyborowsze trunki krajowe i zagraniczne.
Ceny przystępne. 9884



Sygnatura: Km. I. 526/39.

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku pierwszego rewiru Zdzisław Tomaszewski, mający kancelarię we Włocławku, plac Wolności nr 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 czerwca 1939 r., o godz. 11-tej we Włocławku, ul. Toruńska nr 108, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Icka vel Ignacego Bądzdrowa, składających się z 14-tu faszmetrów różnych desek i 10 faszmetrów bali 2 i 3 calowych, oszacowanych na łączną sumę zł 1200.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Włocławek, dnia 19 maja 1939 r.
(—) Zdzisław Tomaszewski — komornik.

Sygnatura: Km. I. 296/39.

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku pierwszego rewiru Zdzisław Tomaszewski, mający kancelarię we Włocławku, ul. Plac Wolności nr 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 czerwca 1939 r., o godz. 11-tej, we Włocławku, ul. Kościuszki nr 2, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do firmy: „H. Muhsam”, składających się z 2-ch manewrów trzykonnych, oszacowanych na łączną sumę zł 800.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Włocławek, dnia 19 maja 1939 r.
(—) Zdzisław Tomaszewski — komornik.

Druki

wszelkiego rodzaju
wykonuje szybko
czysto i gustownie - - - -

**Drukarnia
Robotnicza
w Toruniu
Legionów 29****Trwała
ondulację
po cenach
znizonych
poleca
Zakład
Fryzjerski
ul. Rybacka 58.****Jadanie
Syplanie**

solidne, w rozmaitych czo-
tycznych drzewach 310

**BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.**

II. TARGI MEBLOWE

W NOWEM

na Pomorzu

w czasie od 25. VI. do 9. VII. 1939 r.

Wielki przegląd
wysokowartościowych
mebli.

Ceny bardzo przystępne.

75% ZNIŻKA KOLEJOWA

w drodze powrotnej.



KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA

Toruń, Szeroka 18. (2953) Wspaniały lokal.
Kuchnia na najwyższym szczeblu swego zadania.
Specjalność: Szynka po burgundzku ze szparagami.

Ogłoszenie

W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku ZYCHOŃ z SZYCHOWA, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu, w trybie rozporządzenia z dnia 24. 10. 34 r. (Dz. U. R. P. Nr 5/38 r. poz. 69),

OGŁASZAM

wywołanie listy wierzytelności nastąpi w Wojewódzkim Urzędzie Rozjemczym w Toruniu ul. Warszawska 12 w dniu 24-go maja 1939 roku. Osoby zainteresowane mogą zaskarżyć do rozwodniczącego Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu postanowienia nadzorcy co do włączenia na listę, lub odmowy wpisania wierzytelności, które należało umieścić na liście w myśl art. 79 swołanego rozporządzenia, wagi, zgłoszonych w terminie sprawowania, i to w ciągu 20 dni, od dnia wywołania listy.

NADZORCA
w postępowaniu układowym
(-) Władysław Derfert
Bydgoszcz, ul. Pomorska Nr 22

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie Franciszek Twardowski, mający kancelarię w Wejherowie, ul. Hallera 12, na podstawie art. 676 i 679 p. c. podaje do publicznej wiadomości
że dnia 1 lipca 1939 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Wejherowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Franciszka Langa i żony jego Lucji nieruchomości **Bolszewo** — karta 112 — położona przy Letnim Dworze — ogólnego obszaru 19.17.55 ha, stanowiąca zabudowane gospodarstwo rolne bez żywego i martwego inwentarza. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.956. — cena zaś wywołania wynosi — 9.717. — zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.295 gr. 60.

dnia 1 lipca 1939 r. o godz. 10.15 w Sądzie Grodzkim w Wejherowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Antoniego i Szczepana Marszala nieruchomości **Wejherowo** — karta 368 — położona w Wejherowie przy ul. Sobieskiego nr. 71 ogólnego obszaru 0.14.71 ha, stanowiąca dom czynszowy.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 64.250 gr. 21, cena zaś wywoławcza wynosi zł. 48.187 gr. 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 6.425 gr. —.

dnia 1 lipca 1939 r. o godz. 10.30 w Sądzie Grodzkim w Wejherowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Antoniego i Szczepana Marszala z Wejherowa nieruchomości **Wejherowo** — karta 421 położona w Wejherowie przy ul. Sobieskiego nr. 73, ogólnego obszaru 0.07.15 ha, stanowiąca dom czynszowy.

Nieruchomość ma urządzoną kartę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 29.071 gr. 22, cena zaś wywoławcza wynosi zł. 21.803 gr. 40.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.997 gr. 13.

Wejherowo, dnia 13 maja 1939 r.

Komornik: (-) Twardowski.

Do l-ej Komuni św. 3054
odpowiednie
Podarunki
jak: Albumy
Pamiątniki
Wieczne pióra
i t. d.
u **Busiakiewicz**
Toruń, Chelmińska 24
Telefon 14-38

Uwaga! 2431
Nowożeńcy!
Komplety wnętrz
przytulnych
dostarcza najkorzystniej

Centrala Mebli
wł.: Zuzia Małecka
Toruń, Stary Rynek 16
obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

Dywany 2481
chodniki
najkorzystniej

W. Gruner
Toruń, Szeroka 32
telef. 19-90.

Sypialnia i kuchnia 310
razem zł 495,-

Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

Wiosna woda...
wszystko do
Kalamajskiego
13216

Malarskie
wałki, szablony, tapety
farby, lakiery, towar pier-
wszorządny poleca
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń,
ul. Szeroka 35. (2987)

**Kompletne urządzenia
wnętrz
mieszkaniowych**
w wielkim wyborze
najkorzystniej
wprost
z Fabryki Mebli
ZENON KOWALEWSKI
Toruń
ul. Nowy Rynek 18,
tel. 13-32. 2535

L. O. P. P.
Wszystkie przepisowe
środki dezynfekcyjne, u-
szczelniające do obrony
przeciw-gazowe z bez-
płatnymi bardzo chętnymi
fachowymi instrukcjami
poleca **T. Rzymkowski**
Nowa-Drogeria, ul. Sze-
roka 43 — Królów Jad-
gi 2, składy apteczne.
(3046)

Molochrony
naftalina, środki przeciw
robactwu, trucizna na
szczyry, skuteczne poleca
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń,
ul. Szeroka 35. (2987)

**REKLAMA
DZWIĘGNI
HANDLU**



Bezpłatnie
wywołujemy klisze i błony
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń,
3084) Szeroka 35

Tapczany
Jadalnie, sypialnie,
gabinety, kuchnie
poleca
T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5. 847

RÓŻNE
Jasnowidzące
Medium Nunda otworzy
każdemu oczy!!! Rozwiąże
pod gwańcancją najbardziej
zawile sprawy!!! Wybierz
numery loteryjne w tran-
sie medialnym — powie
kiedy, ile, czy wogóle wy-
gra!!! Podaj datę urodze-
nia — 5 groszy na oporto.
Medium Nunda, Kraków
Bonerska, skrytka pocztowa 740.
(13179)



W zamian

za każdy stary aparat "Kodak"
bez względu na modelotrzymać możesz najnowszy
nowoczesny aparat
miniaturowy

"Kodak"

Bantam f.8

w cenie zł. 33.-

przy zamianie zł. 25.-

Informacje w fotoskładach.

Najlepsze zdjęcia
na nowych błonach **Panatomic-X**

Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji

Telef. 12-77



Telef. 12-77

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „PODKOWA”
wyłączane zastępstwo
„DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka
GDYNIA
Piłsudskiego 56

OGŁOSZENIE.

W rejestrze małż. praw majątkowych Sądu Grodzkiego w Skarszewach pod R. M. 540 wpisano w dniu dzisiejszym — Klukowski Karol i jego żona Jadwiga urodz. Orlikowska, zam. w Czarnocinie, zawarli ogólną wspólność majątkową z tym, że na wypadek śmierci jednego z małżonków ustaje ogólna wspólność majątkowa.

Skarszewy, dnia 15 maja 1939 r.

Sąd Grodzki.

(11355)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zaprasza do składania ofert na wykonanie napraw dwóch wiaduktów kolejowych i jednego przepustu na linii Smętowo — Opalenie oraz mostu na linii Chojnice — Kościerzyna. Roboty mają być wykonane w miesiącach letnich 1939 r.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w westybulu gmachu DOKP w Toruniu lub przesyłać pocztą do godz. 10 dnia 9-go czerwca 1939 r.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 9 czerwca 1939 r. o godz. 10-tej w westybulu gmachu Dyrekcyjnego w Toruniu. Bliższe informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w pokoju 420 gmachu Dyrekcyjnego w Toruniu, gdzie można również nabyć za opłatą 1.00 zł. pełny tekst wezwania, wzór oferty, ślepe kosztorysy. Formularze przetargowe na żądanie mogą być przesłane pocztą za opłatą ich wartości i za przesyłkę. 11358

GDANSK

DROGERIA *** POLSKA**
roki ***** jubileuszowy
Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria
Fotograf. Film — Wywołanie. Telefon 22-12
— Konwojowanie 2 razy dziennie (16)

Zygmunt Bułfisz i **Kassubischer Markt 1a**
przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

Rynek pracy W-zelkie (1278)
1000,— zł
kaucji dam za posadę. —
Łaskawe zgłoszenia „Ga-
zeta Pomorska” Gdynia
od „1000”. (7762)

roboty ślusarskie

wiercenia studzien oraz
odlewy żeliwne wyko-
nuje szybko, tanio, firma
Pedab, Koszarowa 1917

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0.20 zł
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej 1.00 zł
wiersz milimetrowy na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
wiersz milimetrowy na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki.
W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do-
datkami książkowymi 3.10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatk. książkowymi 2.90 „
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2.20 „
Z odbiorem w administracji 2.00 „
Nadesłanych niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

Członkami Drukarni Robotniczej, Sp. z ogr. odp. w Toruniu.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. odp.

Adres redakcji i administracji: Toruń, Rynek Staromiejski 29.

Telefony: Adm. 29-70. Sekr. red. 29-90. Nocny 29-91.

Konto P. K. O. nr. 203-141.

Piosenka z filmu stała się hymnem uniwersyteckim

By piosenka z filmu stała się hymnem uniwersyteckim — musi się to zdarzyć koniecznie w Stanach Zjednoczonych. Uniwersytet obrał sobie jako swój hymn — foxtrot z filmu „San Francisco”.

Jak sobie zapewne Czytelnicy nasi przypominają, był to film, w którym grali: Jeanette Mac Donald, Clark Gable i Spencer Tracy. Piosenkę o San Francisco śpiewała Jeanette Mac Donald. Teraz śpiewają ją studenci uniwersytetu w San Francisco.

Świadectwo ślubu poplamione atramentem

Zabawną historyjkę opowiada Clark Gable, w związku ze swym ślubem. (Jak wiadomo Clark Gable pobrał się niedawno z Carolą Lombard).

Mianowicie świadectwo ślubu jest dziwnie poplamione atramentem. Plama ta pochodzi stąd, że gdy oboje zawiłi się w urzędzie stanu cywilnego w Kingman, w stanie Arizona, urzędniczka, Viola Olsen, która ich poznała odrazu, pod wrażeniem słów Clarka Gable'a: „Chcemy się pobrać” — wyłała kałamarz, pełen atramentu na przygotowane świadectwo. Już chciała — speszona — zamazać je, gdy odezwała się Carola Lombard: „Niech go pani nie zmienia to będzie pierwszy „prezent ślubny”.

A panna Olsen, gdy wychodzili, odezwała się, dla wytłumaczenia swego zachowania: „Ach, proszę państwa, to będzie dla wszystkich taka sensacja...”

Gwiazda filmowa — publicystką i działaczką społeczną

Parę wiadomości o Virginii Bruce

Virginia Bruce jest znana jako gwiazda filmowa. Mało kto jednak wie, że jest ona czynną działaczką społeczną, że pisuje artykuły do pism kobiecych na tematy społeczne i zagadnień domowych.

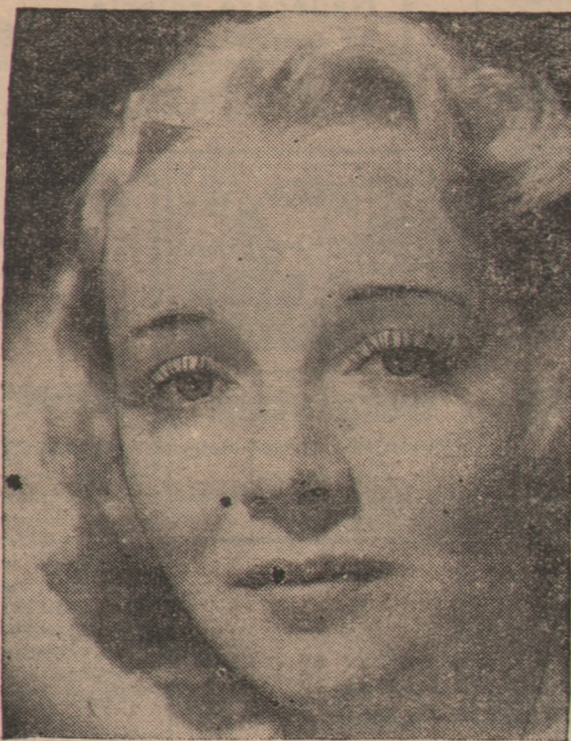
Poglądy Virginii Bruce na sprawy małżeńskie są zdecydowane: uważa ona mianowicie, że najlepiej jest gdy oboje małżonkowie pracują zawodowo. W innym wypadku żona nie znajduje u męża zrozumienia dla swych zajęć domowych, a sama ma często niesłuszny żal do męża, że zaniedbuje ją na rzecz swych zajęć zawodowych. Natomiast jest, gdy małżonkowie pracują razem, względnie w jednej instytucji. Odpada w ten sposób wiele nieporozumień, praca jednego nie jest drugiemu obcą, razem można iść do pracy i razem wracać.

Ciekawe, że Virginia Bruce jest niezmiennych przekonań jeszcze od studenckich czasów, gdy jako miss Virginie Briggs była przewodniczącą koła studentek California University.

Stamtąd przeszła wprost do filmu, gdy nieznanemu już dziś reżyser William Beadine zwrócił uwagę na piękną studentkę.

Rozpoczęła się kariera gwiazdy filmowej.

Pierwsza jej rola, która godna jest uwagi — była w filmie „Parada miłości” z Chevalierem i Jeanette Mac Donald. I odrazu zwróciła na siebie uwagę teatrów na Broadwayu (Broadway leży w sercu New Yorku i jest centrum teatrów). Została partnerką Freda Astaire'a, ale tylko na krótko, bo po wyjściu za mąż za producenta filmowego Waltera Rubena, przerwała na pewien czas pracę. Wkrótce potem wraca do filmu. Dostaje korzystne engagement, stale wybija



Virginia Bruce — jedna z najwybitniejszych artystek filmowych w Ameryce.

się, zdobywając coraz to poważniejsze role. Pamiętamy jego rolę w „Królu kobiet”. Jest uosobieniem urody kobiecej, posiada bowiem mleczno-białą karnację, duże, błękitne oczy, znakomitą figurę i piękne blond włosy.

Jej najnowsze filmy to: „Małżeństwo XX wieku” oraz „Let Freedom Ring”. W pierwszym filmie partnerem Virginii Bruce jest Robert Montgomery, w drugim Nelson Eddy.

Ciekawostki filmowe

Zmierzch sztuki filmowej

Byłoby przesadą mówić obecnie o upadku sztuki filmowej, ale niewątpliwie przeżywa ona lekki zmierzch swej potęgi.

Mamy jeszcze dobrze zachowane w pamięci złote czasy filmu niemego, niezapomniane obrazy Conrada Veidta, Rene Claira, Chaplina. Pamiętamy dobrze momenty mówionego filmu amerykańskiego i angielskiego.

Dziś jedna tylko Francja podtrzymuje honor sztuki filmowej. Mając znakomitych reżyserów, scenarzystów wielkiego talentu i niezliczone ilości doskonałych aktorów, obdarzeni kulturą; subtelnością i smakiem — zatriumfowali filmowcy francuscy niemal na całym świecie. Obrazy francuskie słusnie uchodzą dziś za najlepsze; Hollywood na gwałt i bez zbytniego powodzenia stara się naśladować metody francuskie; nawet Niemcy fabrykować próbują filmy „à la française”.

Ale równocześnie z tym rozkwitem kinematografii gallickiej — w innych krajach sytuacja stale pogarsza się. Przede wszyst-

kim w krajach o reżimie „autorytatywnym” totalistycznym. Kraje te spostrzegły, że film może się stać potężnym narzędziem propagandy; dlatego ujęły tę sprawę w swe ręce i — w rezultacie zdobyły pustkę, monotonię, brzydotę i nudę.

„Scypion Afrykański”, który miał głosić zwycięstwa Italii pod postacią zwycięstw Romy — stał się prawdziwym pogromem włoskiego filmu.

Filmy sowieckie zrazu zapowiadały się dobrze. Ale pragnienie wolności, tęsknota za humanizmem — widoczne w takich np. „Bezdomnych”, musiały być niebezpieczne dla ludzi Stalina. Zatem i film rosyjski wkroczył na ciasne podwórko urzędowej lojalności.

Równocześnie Ameryka zanadto uzależniła swój film od wymagań czysto ekonomicznych, finansowych. Obniżano stale poziom artystyczny — aby przypodobać się publiczności najszerzej. Uważano, że popularność zdobywa się za cenę ustępstw z dobrego smaku, oryginalności i swobody. Rezultat można było przewidzieć dość łatwo.

Ale po tej fali depresji przyjdzie napewno odrodzenie sztuki filmowej. Wówczas to powinna przyjść kolej także i na film polski. Długie lata wprawiano nam, że poziom filmu zależy tylko od kosztów jego realizacji. Okazało się, że rola pieniądza została przeceniona, a niedocenione znaczenie artysty, inwencji i smaku. Powinniśmy wez-

Bohaterki filmu „Szkoła dramatyczna”

W nowym filmie amerykańskim p. t. „Szkoła dramatyczna”, ukaże się cały szereg więcej i mniej znanych aktorek filmowych. Czołową rolę odtwarza Luiza Rainer. Obok niej występują: Paulette Goddard, Virginia Grey, Ann Rutherford, Pat Peterson, Jean Chatburn, Genevieve Tobin oraz Alan Marshal i inni.

Ciekawe że pośród tych artystek znajduje się dwie, o których dotąd więcej wiadomo i interesowano się od strony prywatnej. Są to Paulette Goddard, ostatnio żona Charlie Chaplina (widzieliśmy ją w jego filmie „Dzisiejsze czasy” i „Młodych sercach” z Jeanem Gaynor i Douglasem Fairbanksem jr., oraz Pat Peterson, żona Charlesa Boyera.

Przebieg od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
KROPIE SIĘ RÓWNIEM
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

wać do współpracy najlepszych naszych pisarzy. Jest w tej chwili znakomita dla nas sytuacja polityczna: w Kownie, bezpośrednio po zaborze Kłajpedy, wyświetlono aż 4 filmy polskie na raz. Tak samo będzie napewno i w innych krajach. Musimy się energicznie zabrać do pracy, odsunąć na bok małe nasze spory, nieporozumienia, utarczki. No, i — nie naśladować fatalnych błędów krajów takiego czy innego totalizmu. Nie dławic i nie naginać swobodnej inwencji artystów, ale ją pobudzać i otoczyć umiejętną opieką.

Nazwiska, które świadczą o wartości filmu

Paul Muni i Miriam Hopkins tworzą nowe arcydzieło filmowe

Są pewne nazwiska w filmie, które są gwarancją jakości obrazu pod wielu względami. Wiadomo, że Cecile B. de Mille zrealizuje zawsze obraz z wielkimi tłumami i z „problemem”, — wiadomo, że Lubitsch stworzy perłkę reżyserii, dowcipu i aktorskich gier, — wiadomo, że film z Greta Garbo będzie napewno obrazem wartościowym, a kreacja jej będzie stała na wysokim poziomie.

Takim nazwiskiem jest nazwisko Paula Muni. Ten największy tragiczny aktor nie zawiódł jeszcze nigdy. Każdy jego obraz to swego rodzaju rewelacja. Takimi filmami jak: „Jestem zbiegiem”, „Pausteur”, „Ziemia błogosławiona” i „Zola”, Paul Muni zdobył sobie wielką sławę.

Obecnie pojawia się film „Kobieta, którą kocham”, zrealizowany według słynnej powieści Józefa Kessela. Na czele wspaniałej obsady tego filmu wielkimi czcionkami wypisane jest nazwisko: Paul Muni.

I to wystarczy.

Wszystko inne jest już nie ważne. Już wiadomo, że obraz będzie stał na najwyższym poziomie, zarówno pod względem scenariusza, jak i pod względem gry aktorskiej. A jeśli powiemy, że film ten, to głęboki dramat miłosny, w którym Muni, po-

raz pierwszy gra rolę zdradzanego męża, — wiedząc, że jest zdradzany, — jeśli powiemy, że dramat ten rozgrywa się na tle wielkiej wojny, — powiemy dostatecznie dużo, by każdy zrozumiał, że film „Kobieta, którą kocham”, to dzieło wielkie i niepospolite.

Paul Muni, to as atutowy tego filmu, ale obraz posiada jeszcze szereg atutów poza Muniem i scenariuszem. Królem jest tu reżyser — Anatol Litwak — specjalnie wprowadzony z Europy dla realizacji tego filmu.

Jest i dama atutowa — Miriam Hopkins, która w wielkiej dramatycznej roli zdradzającej żony, stworzyła niewątpliwie największą kreację w całej swojej karierze.

Uzupełnieniem koronki atutowej jest nowa sława na amerykańskim firmamencie filmowym — Louis Hayward, aktor, który obecnie po filmie „Kobieta, którą kocham” i po filmie „Saint of New York” jest jednym z najpopularniejszych amantów Ameryki. Louis Hayward jest już dzisiaj sławą.

I wreszcie wśród wielu nieznanych dla nas jeszcze dzisiaj aktorów, którzy tworzą wspaniałą obsadę filmu „Kobieta, którą kocham” jest jeszcze jedno nazwisko, które nie tak dawno stało zawsze na czele obsady aktorskiej — Made Christians.

J. F. WITKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Pani Reingraff wyraziła swoje zdanie w formie bardziej stanowczej — oświadczyła po prostu, że sama dopilnuje, by Sven był cao dzień ogolony przyzwyczajenie.

W willi „Girandola” życie ułożyło się zgodnie i przyjemnie — każdy był zajęty swoimi sprawami i drugim nie przeszkadzał. Aniela przebywała prawie wyłącznie w towarzystwie pani Reingraff, czytając jej na głos, przy czym starszuszka wybierała takie książki, które musiały naprowadzić młodą kobietę na pogodny i zdrowy rozsądek. Brygida co dzień pisała sążniste listy do Kolsa, a potem uczyła się na pamięć jego odpowiedzi. Soederlund zajmował się ogrodnictwem, robił wycieczki nowo nabytym samochodem, a ilekroć ujrzał plakat ze swoją podobizną, witał ją skinieniem dłoni.

Tak upłynęły ze trzy miesiące.

Aniela ocknęła się z przygnębienia. Nigdy nie mówiła o niczym, co mogłoby przywieść na pa-

mię ciężką przeszłość, ale śmiała się częściej, brała udział w ogólnej rozmowie, czasem siadała do fortepianu, grała i nawet nuciła ulubione piosenki — jednym słowem budziła się stopniowo do życia.

Pewnego poranka grała w tenisa z Soederlundem, który tym razem sprawował się znacznie lepiej niż w Paryżu na krytym korcie — w podziemiach nieczynnej fabryki. Miał wielką przewagę nad swoją przeciwniczką, co było zrozumiałe zresztą, gdyż tego dnia po długiej przerwie wzięła po raz pierwszy rakieta do ręki.

Była jeszcze bardzo wczesna godzina. Zatoka tonęła w głębokim błękitcie. Gdzieś niedaleko białe żagle łodzi rybackich powracających z nocnego połowu. Spoza łańcucha zębanych szczytów górskich wylaniała się powoli krwawa tarcza słońca, jego pierwsze promienie rzuciły różowe odbłaski na mury willi. Powietrze było rześkie, od morza ciągnął lekki wietrzyk.

Krzaki bzu, okalające kort tenisowy, już dawno okwitły. Liście zerubiały, stały się niemal czarne.

Aniela przyjęła piłkę z serwisu Soederlunda, lecz odbiła ją za wysoko. Piłka przeleciała przez siatkę ochronną i wpadła do morza, odcinając się wyraźnym białym punktem na lśniącej niebieskiej tafli wody.

Aniela roześmiała się wesoło, położyła rakieta na ławce i pobiegła po kamiennych schodkach na brzeg morza.

Soederlund za nią podążył. Zanim zrozumiał, o co chodzi, Aniela w stroju tenisowym rzuciła się do wody i popłynęła ku piłce.

— No, panie Svenie! — zawołała, odwracając

głową. — Kto pierwszy?

Zawahał się na moment. Potem szeroki uśmiech rozpromienił jego twarz, oczy błysnęły osobliwym ogniem. Skoczył, wzbijając fontannę wody, której krople iskrzyły się w słońcu.

Aniela już dotarła do piłki. Uniosła ją nad głową i rzuciła.

Popłynęli za nią oboje, śmieli się rozbawieni.

— Zapominam czasem, że jestem dwa razy starszy od pani! — zawołał Soederlund.

— Nareszcie, panie Svenie! — odparła. — Wobec tego może mi pan coś opowie o swoich „śmiesznie fantastycznych pomysłach”.

— Naprawdę?... O, Boże!...

Schwytła piłkę i popłynęła ku brzegowi.

U podnóża kamiennych schodków stał Anastazio. Złożył w trąbkę dlonie i krzyknął, że signora Boccadoro prosi na śniadanie.

Po paru minutach Aniela i Soederlund wyszli na brzeg, ociekając wodą.

Sven ujął młodą kobietę pod ramię, wziął od niej piłkę i wręczył ją słuzącemu.

— Ananas, zanieś to na górę, ale ostrożnie i połóż na stole w moim gabinecie.

Anastazio popatrzył podejrzliwie na swojego pana, którego po ostatnich wydarzeniach darzył szczególnym szacunkiem, potem ujął w dwa palce piłkę i skierował się ku willi.

W połowie drogi odwrócił głowę, ujrzał, że jego pan trzyma w objęciach i, zdaje się, całuje obcą młodą panią. Poderwał się i pomknął po stopniach tarasu z taką szybkością, jak gdyby diabeł mu deptał po piętach.

K O N I E C